



# KWARTALNIK GÓROWSKI

lato  
(15/2006)

Towarzystwo Miłośników Ziemi Górowskiej



Rys. Olga Kaczorowska



Kościół p.w. Chrystusa Króla w Jemielnie

## SPIS TREŚCI

**Otto Toppel: Góra na przełomie wieków. Cz. II**

tl. Antoni Czerwiński, wstęp i przypisy Elżbieta Maćkowska ..... s. III

**O gospodarce powiatu**

**Fritz Heinze: Heimatbuch des Kreises Guhrau/Schlesien** (fragment książki)

1973 s. 239-241

tl. Daniel Wojciechowski ..... s. VIII

**Mirosław Żłobiński: Podział administracyjny powiatu górowskiego po 1945 r.**

**Cz. I** ..... s. XI

**W oczach młodego przesiedleńca**

**Wydarzenia i fragmenty historii Góry z II połowy lat 40-tych zapamiętane przez repatrianta**

**Edwarda Korotckiego**. Spisał Eryk Koziolkowski ..... s. XXII

**Mirosław Żłobiński: Pierwsza konferencja powiatowa PZPR** ..... s. XXVI

**Mirosław Żłobiński: Biblioteka Publiczna w Górze Śląskiej cz. II** ..... s. XXX

Spis treści „Kwartalnika Górowskiego” nr 1-15

ISSN 1733-8654

## GÓRA NA PRZEŁOMIE WIEKÓW Cz. II

Książka O. Tippela ukazała się w Świdnicy w 1901 r. Dochód z niej miał zostać przeznaczony na postawienie w Górze pomnika cesarza Wilhelma, a sama książka potraktowana została jako przyczynek do śląskiej historii regionalnej.

Otto Tippel był naczelnym redaktorem „Codziennego Przeglądu dla Śląska i Poznańskiego”, wcześniej mieszkał w Górze i z tym miastem miał silny emocjonalny związek, czego też nie ukrywa w przedmowie. Pisze także *o ile dr Ziotecki w swojej „Historii miasta Góry” przedstawił z godną uznania gruntownością losy Góry w ostatnich sześciu stuleciach, to zadaniem niniejszego pisma jest dać obraz Góry z ostatnich 25 latami przedstawiając i oceniając rozwój i wydarzenia w różnych dziedzinach życia miasta.*

Poniżej wybrane fragmenty książki.

### GARNIZON<sup>1</sup>

Ostatni garnizon, jaki Góra miała w swoich murach, stanowiły oddziały piątego pułku kirasjerów księcia Fryderyka Eugeniusza von Württemberg. 7 października 1852 r. przybył do Góry II szwadron pułku, który obchodził tu 11 maja 1867 r. 150-lecie swego istnienia. W r. 1872 przeniesiono sztab pułku z Wąsosza do Góry, lecz już 1 kwietnia 1886 r. przeniesiono go do Leszna. W następstwie przeformowania XVII korpusu armii, do którego przydzielony został pułk, 1 kwietnia 1890 r. opuścił Górę II szwadron i udał się do nowego garnizonu, do Rosenbergu w Prusach Zachodnich, podczas gdy sztab i pozostałe szwadrony skierowano do Riesenburga i Deutsch-Eylau. Od tego momentu Góra została bez garnizonu. Szefami II szwadronu, w okresie, kiedy ten przebywał w Górze byli: rotmistrz von Hartmann 1852 r.; rotmistrz von Ohlen w 1856 r.; rotmistrz von Winterfeld 1859 r., rotmistrz Schach von Wittenau 1866 r. – otrzymał on za dzielne zachowanie się w potyczce pod Tobischau Order Pour le Mérite i żył ostatnio jako pułkownik w stanie spoczynku w Naumburgu n/Salą; rotmistrz von Meyer 1869 r. – właściciel dóbr rycerskich Zadroże pod Górą; rotmistrz von Frankenberg 1870 r. – ostatnio pułkownik i komendant gwardyjskiego pułku kirasjerów wielkiego elektora we Wrocławiu, żyje obecnie jako pułkownik w stanie spoczynku we Wrocławiu; rotmistrz baron von Knobelsdorff 1885 r. – żyje obecnie jako właściciel powiernictwa pod Zieloną Górą; rotmistrz von Diest 1888 r. – obecnie komendant pułku ułanów cara rosyjskiego

<sup>1</sup> W XVI w. utworzono tzw. Obronę Krajową, a Śląsk podzielono na 4 okręgi. Góra znalazła się w okręgu głogowskim (ponadto były jeszcze okręgi: wrocławski, górnośląski i świdnicki). Śląska armia pomocnicza składała się z: 700 jeźdźców, 3 tys. pieszych, 200 wozów i 700 koni taborowych. Komendant główny miał prawo powoływania (w zależności od sytuacji) co 20., 10. lub 5. chłopca do wojska, w razie zagrożenia. Samo miasto Góra w tym czasie bronione było przez członków cechów, każdy cech odpowiadał za określone obszary miasta. W okresie wojny trzydziestoletniej w Górze stacjonowały (na kwaterunku) różne wojska, których pobyt w mieście bardzo nadwyrężył stan kasy miejskiej i samych mieszkańców. Interesująco o tym informuje załącznik do historii wojny 30-letniej w powiecie Góra (Ziotecki: *Historia miasta Góra 1300-1900*. Góra 2000 s. 80-86). Mały garnizon Góra otrzymała dopiero w r. 1741 (szwadron huzarów). Stacjonował on w mieście czasowo, często był przenoszony do Głogowa, a nawet w latach 1806-1807 całkowicie zlikwidowany. Ponownie pojawili się w Górze w sile jednego szwadronu w styczniu 1809 r. W r. 1812/13 w Górze funkcjonowała już tylko Gwardia Obywatelska, utworzona z mężczyzn do 40 roku życia. Garnizon reaktywowano w mieście ponownie dopiero w styczniu 1821 r. W 1831 r., po wymianie, stacjonował tutaj pierwszy szwadron II gwardyjskiego regimentu huzarów (tzw. czarni huzarzy). W 1852 r. wymieniono ten regiment na kirasjerów i to o nich mowa w opowieści O. Tippela.

Aleksandra w Miliczu. Do sztabu pułku w tym okresie należeli, jako komendanci pułku: podpułkownik von Ohlen i Adlerskron 1872 r. (zmarł); podpułkownik von Kleist 1876 r. (zmarł); podpułkownik von Knesebeck 1878 r. – ostatnio pułkownik i komendant Królewca, obecne miejsce pobytu nieznane; podpułkownik von Gröben 1881 r. – żył jako pułkownik w stanie spoczynku we Frankfurcie nad Odrą, zmarł; pułkownik von Willich 1884 r. – obecnie pułkownik w stanie spoczynku, komisarz łaźni w Ems.

Etatowymi oficerami sztabowymi byli: major von Wentzky 1872 r. – żył jako pułkownik w stanie spoczynku w Dreźnie; major von Wuthenau 1874 r.; major von Carlshausen 1875 r. – żyje w Kassel; major von König 1880 r. – żył jako major w stanie spoczynku w Dreźnie; major von Rosen 1883 r. – ostatnio genmajor i komendant 10 brygady kawalerii w Poznaniu – żyje obecnie jako generał porucznik we Wrocławiu; major Bothe 1884 r. – ostatnio generał major i komendant 18 brygady kawalerii w Altonie – żyje jako generał w posiadłości marchii brandenburskiej. Adiutantami pułkowymi byli: porucznik von Lieberman 1872 r. – ostatnio komendant 12 pułku turyńskiego huzarów, żyje jako pułkownik w stanie spoczynku w Legnicy; porucznik von Winterfeld 1875 r. – ostatnio rotmistrz i szef szwadronu gwardyjskiego pułku kirasjerów nr 12 wielkiego elektora we Wrocławiu, gdzie zmarł; porucznik baron von Knobelsdorff 1877 r. – później rotmistrz i szef 2 szwadronu; porucznik von Unruh 1880 r. – obecnie oficer obwodowy w Berent; porucznik baron von Seherr – Thoss 1885 r. – teraz major żandarmerii w Düsseldorfie.

Żadnych odwiedzin książęcych garnizon nie miał.

## KOLEJNICTWO

Góra do sieci kolejowej została włączona późno. Nastąpiło to przez odgałęzienie od głównej linii kolejowej Wrocław – Poznań, prowadzące z Bojanowa do Góry, gdzie ta linia boczna się kończy, nie mając połączenia z inną linią. Linia ta ma duże znaczenie dla rozwoju miasta, ale wkrótce okazało się, że Góra potrzebuje bezpośredniego połączenia z Zachodem. Obecnie połączenie klejowe łączy miasto z główną linią kolejową prowadzącą do terenów rozwiniętych gospodarczo, ale dla Góry nie stanowi ona bezpośredniego połączenia z jej zapleczem, z Odrą i całym państwem, jak również z najbliższymi miastami, jak np. z Głogowem – siedzibą sądu krajowego.

Różnorodne były wysiłki w celu osiągnięcia upragnionego połączenia kolejowego z Zachodem. Życzenie to stało się bardziej realne z chwilą, gdy zaplanowano budowę linii kolejowej z Legnicy przez Ścinawę – Wąsosz – Rawicz do Kobylina i przystąpiono do jej realizacji. Projektowano budowę odgałęzienia tej linii z Cieszkowic względnie z Wąsosza do Góry. Odgałęzienie to połączyłoby Górę z terenami położonymi po obu brzegach Odry i ułatwiłoby połączenie z siecią kolejową na zachodzie kraju. Sejmik powiatowy przystąpił energicznie do działania, ale trzeba było, niestety, zrezygnować z tego projektu, który groził upadkiem ogólnego planu budowy linii Legnica – Kobylin, zwłaszcza, że linia ta miała przynieść poważne korzyści dla południowej części powiatu, mianowicie dla Wąsosza. Kiedy linia Legnica – Kobylin została już zbudowana, było na czasie, aby powrócić do projektu budowy odgałęzienia Cieszkowice, względnie Wąsosz – Góra. Projekt ten jednak i tym razem upadł ze względu na inne pomysły, jakie się w międzyczasie wyłoniły, a które mogły dla Góry okazać się jeszcze zbawienniejsze

w skutkach. Chodziło wprawdzie o przedłużenie linii Bojanowo- Góra do Rudnej, stacji, gdzie biegnie linia kolejowa z Legnicy i łączy się z linią Wrocław – Głogów. Wprawdzie swego czasu ministerstwo kolei odrzuciło ten projekt, gdyż myślano wówczas, że linia Góra – Cieszkowice, względnie Wąsosz byłaby konieczniejsza. Obecnie ministerstwo jest bardziej przychylnie nastawione do tego projektu. Główną przeszkodę stanowią koszty budowy mostów nad Baryczą i Odrą.

Mimo to nie ograniczono się jedynie do tego projektu. W Głogowie, jak również i wśród wielkich właścicieli ziemskich między Głogowem a Górą podejmuje się starania o przedłużenie linii kolejowej Bojanowo – Góra aż do Głogowa. Projekt ten wypłynął w odpowiednim czasie, chodzi przecież o to, by ostatecznie rozstrzygnąć, które poprowadzenie byłoby dla Góry korzystniejsze. Bez wątpliwości trzeba by odsunąć na dalszy plan realizację bezpośredniego połączenia z linią Legnica – Kobylin, gdyż to połączenie z Zachodem przez Cieszkowice, względnie Wąsosz i Ścinawę byłoby okiełbane, dlatego też na pierwszym planie należałoby postawić połączenie z Rudną lub Głogowem.

Interesy Góry i niemniej całego powiatu wymagają przedłużenia linii Bojanowo – Góra. Miejmy nadzieję, że wysiłki o realizację tego projektu znajdą poparcie u wyższych czynników.

Boczna linia Bojanowo – Góra ma 15 km 17 m dł. Zezwolenia na budowę tej linii udzieliło byłe Górnosląskie Towarzystwo Kolejowe dokumentem koncesyjnym z dnia 30 października 1883 r. Koszty tej budowy, w wysokości 891 000 marek, pokryły akcje wymienionego Towarzystwa. Otwarcie linii nastąpiło 14 grudnia 1885 r. Ruch na linii, na stacji Góra kształtował się następująco:

<b>Wyszczególnienie</b>	<b>1886 r.</b>	<b>1899 r.</b>
Przewieziono osób	15 421	25 065
Drobnica i przesyłki pospieszne:		
Wysłano ton	6763	20 253
Przyjęto ton	18 173	57 237
Przewóz bydła dużego:		
Przesłano sztuk	432	2047
Przyjęto sztuk	42	283
Małe bydło:		
Wysłano sztuk	1399	3388
Przyjęto sztuk	453	1124
Wpływy z ruchu osobowego i bagażowego (w markach)	22 646	40 466
Wpływy z ruchu towarowego (w markach)	96 273	271 974

### **SYTUACJA MAJĄTKOWA I FINANSOWA MIASTA**

O sytuacji majątkowej i finansowej miasta poinformują nas następujące dane:

- własność miasta stanowi kilka działek, pola i łąki, których wartość oblicza się na około 330 000 marek,

- pasywa wynoszą, do roku 1885, ok. 77 000 marek, a w r. 1886 r. wzrosły do 115 511 marek na skutek wkładu miasta na budowę linii kolejowej Góra – Bojanowo w wysokości 30 000 marek. W latach 1890 i 1891 pasywa wzrosły jeszcze bardziej, gdyż miasto zaciągnęło pożyczkę w wysokości 70 000 marek na budowę rzeźni miejskiej. W r. 1899 pasywa znów podskoczyły na 168 440 marek, gdyż w międzyczasie trzeba było zaciągnąć pożyczkę na założenie chodnika z płyt granitowych.

W roku obrachunkowym 1898/99 aktywa wynosiły 58 921 marek, pasywa 146 251 marek, a więc pasywa przewyższały aktywa o 87 330 marek.

Rozwój sytuacji podatkowej w latach 1884/85 można zobaczyć z następujących liczb:

A/ podatki państwowe:

- klasyfikowany podatek dochodowy 7470 marek,
- podatek przemysłowy 4551 marek,
- podatek gruntowy – 2109 marek,
- podatek od budynków 4334 marki: razem 26 033 marki,

B/ opłaty powiatowe: 8 601 marek,

C/ komunalny podatek dochodowy: 27 439 marek.

Debet podatkowy na rok 1890/91 wynosił:

A/ podatki państwowe:

- podatek dochodowy – 6 498 marek,
- podatek klasowy (Klassensteuer) – 7 884 marki,
- podatek przemysłowy – 4 767 marek,
- podatek gruntowy – 2 103 marki,
- podatek od budynków – 4 633 marki,

B/ podatki komunalne:

- 200 % od podatku klasowego i podatku klasyfikacyjnego dochodowego – 31 764 marki,
- 80 % od podatku gruntowego – 1 232 marki,
- 80 % od podatku od budynków – 3 700 marek,

C/ podatki powiatowe – 10 130 marek.

Debet podatkowy za rok 1895/96 wykazywał następujące pozycje:

A/ podatki państwowe:

- podatek dochodowy – 24 455 marek,
- podatek uzupełnieniowy – 4 262 marki,
- podatek od domokrążnictwa – 588 marek,

B/ podatki komunalne:

- 110 % podatku dochodowego – 26 168,60 marek,
- 110 % podatku od budynków – 6 987,75 marek,
- 110 % podatku przemysłowego – 7 123, 60 marek. Razem 42 433,65 marek.

C/ podatki powiatowe:

- w wysokości 55 % podatku dochodowego i po 90 % podatku realnego (gruntowego) – razem 23 330 marek,
- podatek zakładowy – 495 marek.

Debet podatkowy za rok 1899 wynosił:

A/ podatki państwowe:

- podatek dochodowy – 23 237 marek,
- podatek wyrównawczy – 4 451 marek,
- podatek od domokrążnictwa – 846 marek,

B/ podatki komunalne:

- 120 % podatku dochodowego – 28 435 marek,
- 140 % podatku gruntowego – 2 135 marek,
- 140 % podatku od budynków – 9 474 marki,
- 140 % podatku przemysłowego – 8 461 marek,
- 50 % podatku obrotowego – 252 marki,

C/ podatki powiatowe:

- w wysokości 60 % podatku dochodowego i po 90 % podatku gruntowego, od budynków i podatku przemysłowego – razem 23 172 marki, oprócz tego 505 marek podatku zakładowego.

cdn.

Tippel O.: *Guhrau an der Jahrhundertwende* Guhrau 1900

Tłumaczenie: Antoni Czerwiński

Wstępem i przypisami opatrzyła oraz koniecznych skrótów dokonała Elżbieta Maćkowska



## O GOSPODARCE POWIATU

### ROLNICTWO

Życie zarobkowe w tym powiecie jest określane na podstawie rolnictwa. Przy powierzchni o wielkości 679 km<sup>2</sup> w roku 1913 było:

413 km<sup>2</sup> pól rolnych i ogrodów = 60,8 %

102 km<sup>2</sup> łąk i pastwisk = 15 %

134 km<sup>2</sup> lasów = 19,7 %

11,7 km<sup>2</sup> powierzchni bagiennych = 1,7 %

Dla porównania: Śląsk miał:

55,2 % pól rolnych i ogrodów

10,1 % łąk i pastwisk

28,9 % lasów

0,03 % powierzchni bagiennych.

Powiat górowski dzięki swojej rolnej powierzchni użytkowej znajdował się ponad przeciętną ogólnokrajową. Ziemia była przeważnie lekka, ale dobra i wydajna, nadawała się do wszystkich rodzajów zbóż i roślin okopowych, nawet do buraków cukrowych. Średni czysty dochód z podatku gruntowego wynosił na 1 ha pola uprawnego 14,88 RM, na 1 ha łąki 19,97 RM, a na 1 ha lasu 3,92 RM. Tarpno, Borszyn Mały, Płoski i Kobylniki osiągnęły czysty dochód z podatku gruntowego większy niż 20 RM z hektara. Klimat dla rolnictwa nie był zbyt korzystny. Grunty były odkryte przed wiatrami wschodnimi, bo nie było gór, które w tym wypadku dawałyby osłonę. To miało istotny wpływ na dłuższe okresy suszy, długie zimowe mrozy i krótszy okres wegetacji. Wiosna nadchodziła mniej więcej 2-3 tygodnie później niż po lewej stronie Odry, również zaznaczyły się o 100-200 mm mniejsze opady deszczu. Mimo tych nieprzyjanych okoliczności rolnictwo tego powiatu znajdowało się na znacznym poziomie. Mniej więcej połowa użytków rolnych należała do obszarnictwa. Następujące liczby z roku 1925 pokazują jaki był podział:

własność ziemską poniżej 2 ha = 1,5 %

własność ziemską od 2-5 ha = 4,5 %

własność ziemską od 5 –20 ha = 26,5 %

własność ziemską od 20 –100 ha = 14,3 %

obszarnictwo ponad 100 ha = 53,2%.

Z niewielkim wyjątkiem uprawiano intensywne i wydajne rolnictwo. Według pojedynczych szacunków Urzędu Skarbowego najlepsze gospodarstwa były w majątkach Kruszyniec, Tarpno i Stara Góra. Ziemniaki były od dawien dawna najbardziej znaczącą rośliną okopową i pozostały nią na mniejszych gospodarstwach i w obrębie ich gruntów dzięki temu, że była przeważnie lekka ziemia pod ich uprawę.

Pozostałe powierzchnie były zasadzone burakami cukrowymi i jesienią toczyły się ciągniki z ciężkimi „czterokołowymi przyczepami” do cukrowni w Górze. W pojedynczych wioskach dużą rolę odgrywała też uprawa warzyw, szczególnie dlatego, że „Centrala Warzywna Sp. z o.o. w Legnicy” doradztwem i kontraktami organizowała już przed i w czasie I wojny uprawę warzyw. Uprawa ogórków zadomowiła się w obrębie



gruntów Włodków Górny, Sławęcice i Chróścina. Szparagi uprawiano na większych powierzchniach w okolicach Rudnej Małej i Dochowej. Renomowane przedsiębiorstwo nasienne specjalizujące się w uprawie pszenicy to dobra w Ślubowie Dolnym (właściciel Strube, później Kessler). Renomowane przedsiębiorstwo nasienne specjalizujące się w uprawie ziemniaków to dobra w Rudnej Małej (właściciel Trog). Tego typu przedsiębiorstwa były liczne w średnich i dużych zakładach przemysłowych.

Znacząca była też uprawa owoców na terenie powiatu. Popierając tę uprawę bardzo zasłużyli się starosta von Ravenstein i inspektor d/s ogrodnictwa w powiecie Rasper.

Duże powierzchnie pastwisk nad Baryczą, Orlą i Kopanicą pozwalały na szeroką hodowlę bydła. W roku 1937 na obszarze powiatu było:

6546 koni,  
31646 sztuk bydła rogatego,  
5988 owiec,  
36136 świń,  
2493 kóz.

Weigel donosi nam w swoim „Opisie księstwa Śląsk z roku 1802”:

„Konie w powiecie górowskim są małe. Bydło rogate jest duże, a jego użytkowanie zyskowne. Hodowla owiec jest okazała.” A więc wówczas trzymano głównie tylko małe, skromne chłopskie konie polskie. Wraz ze wzrostem intensywności zagospodarowywania terenu przechodzono do większych ras. Na początku naszego stulecia hodowla koni była na wysokim poziomie. W 1912 roku założono Górowski Związek Hodowców Koni. Liczył on w 1914 roku = 34 członków, w 1919 = 155. W 1936 roku było już 121 hodowców z 258 zarejestrowanymi kłaczami.

Było to pierwsze stowarzyszenie na terenie Rzeszy, które przeprowadziło przegląd kłaczy. Jego długoletnimi przewodniczącymi byli właściciel majątku z miasta Góra Mindner i właściciel majątku Jastrzębia Huck.

We wcześniejszych stuleciach hodowla owiec odgrywała wielką rolę. Majątek Kruszyniec miał w roku 1635 czterdzieści krów, ale aż 1350 owiec. Osetno Wielkie liczyło w 1657 roku: 20 krów, 733 owce. Łagiszyn Górny miał około 1700 roku dwadzieścia dwie krowy, 350 owiec; w 1823 roku Łagiszyn (Górny i Dolny Łagiszyn) 19 krów, 7 sztuk młodego bydła, jednego byka, cielaki, 40 owiec maciorek; w 1842 roku jest już 700 owiec. Ten sam majątek miał w roku 1940 następujące pogłowie: 21 koni, 262 sztuki bydła rogatego i 192 świnie. Dobry przykład na intensywność hodowli bydła. Bądź co bądź w roku 1891 na około 50 majątkach w powiecie trzymano jeszcze 31 tysięcy owiec.

Powiat górowski miał szczęście, że posiadał wielką liczbę wzorowych rolników. W 1834 roku August von Tschammer posiadał majątek Czernina Dolna. Przejął 75 krów, które dotychczas, po 9 talarów za sztukę, były wydzierżawione. Zmniejszył tę liczbę o połowę; zamiast tego uprawiał więcej lnu i ziemniaków. Już w 1845 roku wybudował fabrykę skrobi.

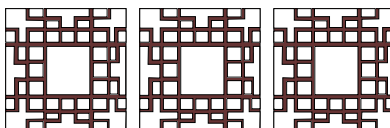
W naszym powiecie mieliśmy wspaniałe hodowle bydła rogatego i świń. Znane były hodowle rodu „wiejskiej świni uszlachetnionej” z Rudnej Małej i Naratowa.

O zdolności wytwórczej naszego rolnictwa świadczą liczby dostaw produktów rolnych z roku 1917, gdy jeszcze trwała I wojna światowa (wg von Ravensteina):

4864 bydła rogatego,  
6648 świń,  
2340 cielaków,  
780 owiec,  
150 wołów pociągowych.  
Łączna ich wartość: 6 456 400 marek.  
6000 cetnarów masła, jego wartość razem z dostawą mleka i sera 3 miliony marek.  
727 400 cetnarów ziemniaków; wartość: 4 970 000 marek.  
210 000 cetnarów żyta,  
85 000 cetnarów pszenicy,  
24 000 cetnarów jęczmienia. Wartość zboża: 6 milionów marek.  
2 500 000 cetnarów buraków cukrowych; wartość cukru 420 cetnarów cukru = 12 milionów marek.  
1,5 miliona jaj = 0,5 mln marek,  
owoce i warzywa = 300 000 marek,  
dziczyzna = 250 000 marek.  
Wartość całego eksportu wyniosła 33,5 mln marek i to nie licząc spożycia własnego w powiecie. Podczas I wojny około 2000 koni oddano wojsku.  
Wyjmijmy tylko niektóre liczby. Przy około 34 000 mieszkańców każdy, nawet niemowlę, oprócz tego, co naprawdę zjadł, mógł jeszcze spożyć około:  
21,5 cetnara ziemniaków,  
6,5 cetnara żyta,  
2,5 cetnara pszenicy,  
12,5 cetnara cukru.  
Powiat ten był rolniczym krajem nadwyżek.

Heinze Fritz: Heimatbuch des Kreises Guhrau/Schlesien  
1973 s. 239-241

Tłumaczenie: Daniel Wojciechowski



## PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY POWIATU GÓROWSKIEGO PO 1945 R.

### Cz. I

W czasach rządów niemieckich powiat górowski dzielił się na 3 gminy miejskie (Góra, Czernina i Wąsosz) i 107 gmin wiejskich (stan z 1 stycznia 1945 r.). 30 czerwca 1945 r. na drugiej konferencji sołtysów, wójtów i burmistrzów obwodu Góra pełnomocnik rządu na IV obwód August Herbst poinformował zebranych: 46 sołtysów, 1 wójta i 2 burmistrzów, o utworzonych gminach zbiorowych i wioskach do nich należących. Utworzono gminy: Czernina, Stara Góra, Czechnów, Cieszkowice<sup>1</sup>, Rudna Wielka, Wroniniec, Chróścina, Płoski, Szedziec, Radosław, Sławęcice, Zadroże, Luboszyce.

Część gmin nie działała: Bełcz Górny („zajęte przez wojsko i nie obsadzone przez ludność cywilną”), Psary (j.w.), Miechów („nieobsadzona przez ludność cywilną oraz nieuruchomiona”), Zabin („nieobsadzona przez ludzi oraz nie uruchomiona”), Bartków („nie obsadzona przez ludność cywilną i nie uruchomiona”), Wodniki (j.w.). Zapewne do tych gmin należy doliczyć dwa ówczesne miasta – Górę (razem z wioską Kajęcina tworzyła wspólną jednostkę administracyjną) i Wąsosz. Wg A. Herbsty „Organizowane gminy zbiorowe winne liczyć od 3-[do]7 wiosek, zależnie od wielkości tych wsi, względnie [od] zaludnienia tych wsi”.<sup>2</sup>

Podczas trzeciej konferencji sołtysów i wójtów obwodu Góra w dniu 7 lipca 1945 r. poinformowano o zmniejszeniu liczby gmin zbiorowych do 14.<sup>3</sup> Wówczas zapewne administracja polska postanowiła zmniejszyć liczbę gmin – miejskie pozostawiono bez zmian (Góra, Czernina i Wąsosz) i zorganizowano tylko 11 gmin wiejskich takich jak Bartków, Chróścina, Giżyn, Glinka, Jemielno, Luboszyce, Niechlów, Psary, Rudna Wielka, Stara Góra, Ślubów. Powstanie tych gmin wynikało z troski pełnomocnika obwodowego o ich samowystarczalność, ponieważ starał się, żeby nie powoływać do życia jednostek deficytowych.<sup>4</sup>

Jak zwykle nieoceniony autor kroniki (obecnie znajdującej się w Bibliotece Miejskiej w Górze) podaje na ten temat nieco obszerniejsze uzasadnienie:

*„Siedziba gminy znajduje się możliwie w środku gminy, by odległość od poszczególnych miejscowości z terenu nie była zbyt duża. Położona jest przy ważniejszej arterii komunikacyjnej, ułatwiającej komunikację z gminą. Przy wyborze miejsca na siedzibę gminy brano pod uwagę grawitację gospodarczą poszczególnych gromad i wsi. (Ludność związana jest interesami gospodarczymi czy handlowymi z większym miastem po drodze może załatwić sprawę w urzędzie gminnym; gdyby gmina położona była w innym kierunku, ludność musiałaby specjalnie dojeżdżać do gminy.) I jeden z najważniejszych wymogów: gmina winna być finansowo samowystarczalna, t.j. budżet gminy bez pomocy*

<sup>1</sup> W oryginale „Eichenhack”, co interpretuję jako „Eichenhag”.

<sup>2</sup> APW: PRN i WP Góra Śląska 100 s. 83

<sup>3</sup> APW: PRN i WP 100 s. 81. Informacja ta występuje jedynie w porządku obrad, a w protokole nie ma żadnej informacji na ten temat.

<sup>4</sup> „Charakterystyka powiatu górowskiego” (APW: SP Góra Śl. 13 s. 93-97)

*z zewnątrz winien sprostować wszystkim działaczom, wynikającym ze sprawowania gospodarki samorządowej i poruczonego zakresu działania.”<sup>5</sup>*

W „Sprawozdaniu Referatu Osiedleńczego Obwodu Nr 4 w m. Góra z przebiegu akcji osiedleńczej za okres od początku akcji do dnia 31 VII 1945 roku”<sup>6</sup> mamy dokładniejsze dane o podziale administracyjnym. Wtedy funkcjonowało 10 gmin wiejskich (bez Jemielna – nie odnotowano na jego terenie żadnych polskich osadników) i 3 miejskie.

W miarę upływu czasu doszło do zasiedlenia kolejnych miejscowości powiatu górowskiego, które są uwzględniane w podziale administracyjnym.

W sprawozdaniu za okres od 1 do 15 sierpnia 1945 r. wystąpiła w gminie Wąsosz: Borowna, w gminie Luboszyce: Jemielno (z 4 mieszkańcami); w sprawozdaniu za okres od 16 do 31 sierpnia 1945 r. – w gminie Wąsosz: Bleiche (nie zidentyfikowana), w gminie Rudna Wielka: Wrząca Wielka, w gminie Psary: Zawiszów, w gminie Ślubów: Wieruszowice, w gminie Luboszyce: Lubów, Waldvorwerk (nie zidentyfikowana), Równa, w gminie Chróścina: Ułanka. W tymże sprawozdaniu pojawiła się gmina Jemielno w postaci spisu miejscowości: Borki, Cieszyny, Czelaź Mała, Gaśior, Jemielno, Łęczyca, Piskorz, Smolne, Stara Płonka, Śleszów, Nowe Wierzowice, Zdzielawice. Nadal mieszkało w niej jedynie 4 Polaków – w Jemielnie. W kolejnym sprawozdaniu obejmującym okres od 1 do 15 września 1945 roku odnotowano w gminie Wąsosz znowu miejscowość „Bleiche”, w gminie Rudna Wielka - Wrząca Wielka, w gminie Jemielno – Majówka, w gminie Glinka – Radosław. Liczba ludności gminy Jemielno mimo upływu czasu nie zwiększyła się.<sup>7</sup> Nastąpiło to dopiero w listopadzie. Wówczas możemy mówić o w pełni ukształtowanym podziale administracyjnym powiatu.

Z dniem 1 lutego 1946 r. zmieniono podział administracyjny obwodu nr 4, ponieważ *„siedziba, wielkość i konfiguracja gminy ma duże znaczenie dla sprawnego funkcjonowania aparatu gminnego, a zdolność finansowa do wypełniania ciążących na gminie obowiązków poruczonych i własnych”*.<sup>8</sup> Prawa miejskie zachowała Góra, a utraciły je Wąsosz i Czernina. Zlikwidowano 6 gmin – **Bartków, Giżyn, Glinka, Jemielno, Niechlów i Ślubów**. W ten sposób na terenie obwodu istniała gmina miejska **Góra** i gminy wiejskie **Czernina, Stara Góra, Luboszyce, Psary, Wąsosz, Rudna Wielka i Siciny**. Być może dopiero 1 marca 1946 r. wprowadzono w życie nowy podział administracyjny. Wówczas też zmieniono nazwę gminy Stara Góra na Góra w związku z przeniesieniem siedziby zarządu gminnego do Góry.<sup>9</sup>

10 stycznia 1949 r. podczas sesji PRN w porządku obrad znalazła się sprawa podziału administracyjnego powiatu. Podjęto uchwałę nr 7. Na podstawie art. 28 ustawy o radach narodowych z dnia 11 września 1944 r. radni postanowili zlikwidować gminę Rudna Wielka i jej terytorium podzielić:

<sup>5</sup> Najstarszą część kroniki zamierzamy opublikować na łamach „Kwartalnika Górowskiego”.

<sup>6</sup> APW: SP Góra Śląska 96 s. 1-10

<sup>7</sup> Sprawa ustalenia ludności gminy Jemielno nie jest prosta. Z dokumentów zawartych w zespole SP Góra Śląska 96 wynika, że w lipcu 1945 Polacy tam nie mieszkali, w sierpniu, wrześniu i październiku było tam 4 Polaków, a 30 listopada 1945 r. – 193, 31 grudnia 1945 r. – 362. Z kolei w dokumencie (SP Góra Śląska 170 s. 40), który nie jest datowany, ale prawdopodobnie powstał w sierpniu 1945 r., wymienia się 26 osób (przy każdej z nich podano datę urodzin, określenie zawodu i miejsca zamieszkania: Zdzielawice – 3, Cieszyny – 11, Jemielno – 12).

<sup>8</sup> Kronika

<sup>9</sup> APW: SP 56 s. 82 (pismo wójta górowskiego do pełnomocnika rządu powiatu górowskiego z 28 marca 1946 r.)

- do gminy Wąsosz włączyć Belcz Górny, Bieniowice, Cieszkowice, Czarnoborsko, Duchowa, Gola Wąsoska, Rudna Mała, Rudna Wielka, Sądowel, Wiewierz, Wiklina, Zbaków.
- do gminy Wąsosz – Szedzic, Ślubów, Wierzowice Wielkie;
- do gminy Czernina – Bronów, Czechnów, Sułów Mały, Sułów Wielki;
- wyłączyć z gminy Stara Góra i włączyć do gminy miejskiej Góra Śląska gromadę Kajęcín „*jako organicznie związane z miastem*”;
- „*Dla wyprostowania granicy wyłączyć teren położony pomiędzy gromadami Lubiel i Bartków szerokości 1,5 km, który wchodzi z powiatu milickiego w teren gminy Wąsosz, powiatu górowskiego.*”<sup>10</sup>

Prawdopodobnie ta zmiana podziału administracyjnego powiatu lub przynajmniej likwidacja gminy Rudna Wielka nie doszła do skutku.<sup>11</sup>

Na kolejnej sesji PRN w dniu 28 lutego 1949 r. powrócono do sprawy podziału administracyjnego powiatu. Na wniosek wydziału powiatowego postanowiono anulować uchwałę nr 7 i zdecydowano się zlikwidować gminę Stara Góra jako podmiejską oraz gminy Rudna Wielka i Psary jako słabe gospodarczo (uchwała nr 14). Na terenie powiatu funkcjonowałyby cztery gminy (Czernina, Luboszyce, Siciny i Wąsosz) oraz miasto Góra Śląska.

Podczas sesji GRN w Psarach 28 września 1950 r. podjęto uchwałę o przeniesieniu siedziby prezydium do Jemielna, zachowując nazwę Prezydium Gminnej Rady Narodowej Psary w Jemielnie. Dotychczas zajmowany budynek w Psarach był za szczupły na pomieszczenie 5 referatów, biuro przewodniczącego, jego zastępcy i brakowało poczekalni dla interesantów. Nie można było znaleźć odpowiedniego budynku w Psarach. Postanowiono do 15 października 1950 r. przenieść biura prezydium do poniemieckiego hotelu i restauracji zajmowanych przez Józefa Matyjaka.<sup>12</sup> Uczyniono to, ale w terminie późniejszym.

18 stycznia 1951 r. podczas posiedzenia prezydium Miejskiej Rady Narodowej jej sekretarz Wincenty Urbanowicz zapoznał obecnych z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r. w sprawie zmiany granic miasta Góry (Dz.U. R.P. z 23 grudnia 1950 r.). W rozporządzeniu tym w sprawie zmian granic miast Góra i Namysłów w § 1 premier zarządził włączenie obrębu katastralnego Kajęcín w obręb miasta Góry, a w § 3 wyznaczył 1 stycznia 1951 r. jako datę wejścia w życie tego aktu prawnego. Po omówieniu powyższego zagadnienia PMRN postanowiło jednogłośnie włączyć obręb katastralny Kajęcína do obszaru miasta Góry (uchwała nr 6), wyznaczając 13 stycznia 1951 r. jako termin jej wykonania.<sup>13</sup>

26 stycznia 1951 r. podczas posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej „*Zastępcą przew. PMRN Kazimierz Borysowski zreferował sprawę przyłączenia do m. Góry obszaru katastralnego Kajęcín w myśl rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r.*” [...] „*Po dyskusji MRN postanowiła [...] przyjąć do wiadomości fakt przyłączenia Kajęcína do m. Góry.*” Termin

<sup>10</sup> APW: PRN i WP Góra Śląska 9 s. 127-145

<sup>11</sup> W „Spisie województw, powiatów, miast i gmin według stanu z dnia 1 I 1951 r.” (Warszawa 1951) występuje gmina Rudna Wielka (s. 93). Mało prawdopodobne, żeby gmina zlikwidowana w 1949 r. została ponownie utworzona w 1950 r.

<sup>12</sup> APW: Akta gminy Psary 5 s. 116

<sup>13</sup> APW: PMRN Góra Śląska 24 s. 22; APL: PMRN Góra Śląska 25 s. 54 (data posiedzenia 11 stycznia 1951 r.). Bardziej wiarygodne oryginalne protokoły we Wrocławiu niż rejestr uchwał w Lesznie.

wykonania uchwały nr 4 wyznaczono na 11 marca 1951 r.<sup>14</sup> Wcześniej Kajęcin był samodzielną wsią i miał nawet swojego sołtysa.

19 listopada 1953 r. na zebraniu we wsi Czeladź komisja do spraw zmiany granic gminy Psary i Wąsosz (na czele Paweł Wasilewski), w obecności Antoniego Waszkiewicza (przewodniczący PGRN Psary) i Idziego Jankowiaka (przewodniczący PGRN w Wąsoszu) po odczytaniu paragrafu 3 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 10 września 1953 r. w sprawie zmiany granic gmin Psary i Wąsosz (Dz. U. PRL Nr 42 poz. 200 z 21 września 1953 r.) oraz po zapoznaniu mieszkańców gromady Czeladź z uchwałą nr 128/53 PPRN z 18 listopada 1953 r. oznajmiła wprowadzenie zmiany. Z dniem 19 listopada gromada Czeladź z 322 mieszkańcami oraz łączną powierzchnią gruntów 1213,57 ha przeszła z gminy Psary do gminy Wąsosz.<sup>15</sup>

cdn.

Mirosław Żłobiński

### PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY 30 CZERWCA 1945 R.

Gmina	Miejscowości
Bartków	
Belcz Górny	
Chróścina	Chróścina, Witoszyce
Cieszkowice	Belcz Mały, Belcz Wielki [?], Bieniowice, Cieszkowice, Gola Wąsoska,
Czechnów	Borszyn Mały, Borszyn Wielki, Czechnów, Giżyn, Parłowice, Zaborowice, Żarki
Czernina	Czernina, Czernina Dolna, Czernina Górna, Kruszyniec, Ligota, Strumyk, Sułków,
Góra	Góra, Kajęcin
Jemielno	
Luboszyce	Aleksandrówka, Chorągvice, Ciechanów, Irządze, Luboszyce, Luboszyce Małe, Lubów, Równa, Uszczonów
Miechów	
Płoski	Altdorf, Chocieborowice, Eichengrund, Kobylniki, Kowalewo, Płoski, Waldverwerk, Wrząca Śląska
Psary	
Radosław	Langenau, Nowa Wioska, Radosław, Strupina, Tschiläsen, Wioska, Wronów
Rudna Wielka	Bronów, Czarnoborsko, Dochowa, Rudna Wielka, Sułów Wielki, Wiewierz, Zbaków Dolny, Zbaków Górny

<sup>14</sup> APW: PMRN Góra Śląska 23 s. 4-5; APL: PMRN Góra Śląska 25 s. s. 2-3 (data 26 lutego 1951 r.). Bardziej wiarygodne oryginalne protokoły we Wrocławiu niż rejestr uchwał przechowywany w Lesznie.

<sup>15</sup> APW: PPRN 477 s. 7

Sławęcice	Glinka, Polanowo, Sławęcice, Strumienna, Źłanka
Stara Góra	Gola Górowska, Jastrzębia, Kietlów, Osetno Małe, Osetno Wielkie, Rogów Górowski, Ryczeń, Stara Góra,
Szedziec	Grabowno, Kłoda Wielka, Sędziwojowice, Szedziec, Ślubów, Wieruszowice, Zawieścice
Wąsosz	
Wodniki	
Wroniniec	Klimontów, Naratów, Niechlów, Soplicowo, Wroniniec, Żuchłów
Zadroże	Bogucin, Łękanów, Siciny, Tarpno, Zadroże
Żabin	

Źródło – APW: PRN i WP Góra Śląska 100 s. 83

#### Uwagi:

- ü Altdorf – miejscowość nie zidentyfikowana
- ü Belcz Wielki – niemożliwa taka przynależność administracyjna (odległość)
- ü Chocieborowice – w oryginale „Bürkenhehe”, interpretuję jako „Birkenhoehe”
- ü Eichengrund (do 1936 – Zweckfronze) – nie zidentyfikowana mała miejscowość w pobliżu Kamienia Górowskiego
- ü Gola Wąsoska – w oryginale „Galle”, interpretuję jako „Gahle”.
- ü Langenau – nie zidentyfikowana miejscowość, być może chodzi o Łęgon z sąsiedniego powiatu wschowskiego (niem. „Langenau”)
- ü Sędziwojowice – w oryginale „Friedrichschwaldau”, interpretuję jako „Mittel Friedrichschwaldau“, obecnie część Góry
- ü Tschiläsen – wg mapy topograficznej PAS 42 SŁUP 23 Wojskowego Instytutu Geograficznego (Warszawa 1934) zachodnia część obecnej miejscowości Sławęcice nosiła nazwę „Schlabitz” („Sławęcice”), wschodnia – „Tschiläsen”
- ü Waldverwerk – przysiółek wsi Chocieborowice, nie ustalona polska nazwa
- ü Zadroże – obecnie część wsi Brzeżany

\*\*\*\*\*

#### PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY 31 LIPCA 1945 R.

Gmina	Miejscowości
Bartków	Bartków, Kamień Górowski, Lubiel, Ługi, Ostrawa, Płoski, Unisławice
Chróścina	Chróścina, Polanowice, Radosław, Wioska, Witoszyce, Wronów, Żuchłów
Czernina	Czernina – miasto, Czernina Dolna, Czernina Górna, Kruszyniec, Ligota, Strumyk, Włodków Dolny
Gizyn	Borszyn Mały, Borszyn Wielki, Bronów, Czechnów, Gizyn, Parłowice, Sułów Mały, Sułów Wielki, Zaborowice, Żarki
Glinka	Bogucin, Glinka, Łagiszyn, Łękanów, Polanowo, Siciny, Sławęcice, Strumienna, Tarpno, Zadroże – Brzeżany

Góra	Góra – miasto, Kajęcín, Sędziwojowice
Jemielno	
Luboszyce	Aleksandrówka, Belcz Wielki, Ciechanów, Irządze, Kietłów, Luboszyce, Luboszyce Małe, Uszczonów, Zakrzów
Niechlów	Bartdzieje, Głobice, Karów, Klimontów, Lipowiec, Naratów, Niechlów, Szaszorowice, Świerczów, Wągroda, Żabin
Psary	Baranowice, Chocieborowice, Czeladź Wielka, Daszów, Drozdowice Małe, Drozdowice Wielkie, Gaide, Osłowice, Piotrowice Małe, Psary, Waldvoverk, Wrząca Śląska
Rudna Wielka	Bieniowice, Cieszkowice, Czarnoborsko, Dochowa, Gola Wąsoska, Rudna Mała, Rudna Wielka, Rudno, Wiewierz, Wiklina, Zbaków Dolny, Zbaków Górny
Stara Góra	Gola Górowska, Jastrzębia, Miechów, Osetno Małe, Osetno Wielkie, Rogów Górowski, Ryczeń, Stara Góra, Włodków Górny, Wroniniec
Ślubów	Belcz Górny, Belcz Mały, Grabowno, Kłoda Mała, Kłoda Wielka, Sądowel, Szedziec, Ślubów, Wierzowice Małe, Wierzowice Wielkie, Zawieścice
Wąsosz	Górka Wąsoska, Kąkolno, Kowalewo, Pobieli, Świniary, Wąsosz – miasto, Wodniki, Załęcze, Zubrza

Źródło - APW: SP Góra Śląska 96 s. 1-10

**Uwagi:**

- ü Gaide – nie zidentyfikowana miejscowość; być może to „Heidedorf”, czyli Przemyślany
- ü Klimontów – w oryginale „Hokenan”, co interpretuję jako „Hockenau”, czyli Klimontów
- ü Lipowiec – w oryginale „Linc”, co interpretuję jako „Linz”, czyli Lipowiec
- ü Polanowice – w oryginale „Johansfeld”, co interpretuję jako „Johannisfeld”, czyli Polanowice
- ü Polanowo – w oryginale „Kohrau”, co interpretuję jako „Kahlau”, czyli Polanowo
- ü Radosław – w oryginale „Geiferdorf”, co interpretuję jako „Seiffersdorf”, czyli Radosław
- ü Rudno – miejscowość z powiatu wołowskiego
- ü Sędziwojowice - obecnie część Góry
- ü Waldvoverk - wg mapy topograficznej PAS 42 SŁUP 23 Wojskowego Instytutu Geograficznego (Warszawa 1934) miejscowość (przysiółek?) w pobliżu Jemielna
- ü Zadroże – Brzeżany – obecnie ta miejscowość istnieje jako Brzeżany
- ü Zakrzów – w oryginale „Gakerau”, co interpretuję jako „Sackerau”, czyli Zakrzów

\*\*\*\*\*



**PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY W DRUGIEJ POŁOWIE 1945 R.**

<b>Gmina</b>	<b>Miejscowości</b>
Bartków	Bartków, Czaple, Kamień Górowski, Lubiel, Ługi, Ostrawa, Płoski, Unisławice, Wrząca Śląska, Wrząca Wielka
Chróścina	Chróścina, Nowa Wioska, Polanowice, Polanowo, Radosław, <b>Stopki</b> , Wioska, Witoszyce, Wronów
Czernina	Czernina, Czernina Dolna, Czernina Górna, Kruszyniec, Ligota, Łokietków, Strumyk, Sulków
Giżyn	Borszyn Mały, Borszyn Wielki, Bronów, Czechnów, Giżyn, Parłowice, Sulów Mały, Sulów Wielki, Zaborowice, Żarki
Glinka	Bogucin, Brzeżany, Glinka, Łękanów, Łagiszyn, Siciny, Sławęcice, Strumienna, Tarpno, Ulanka
Góra	Góra, Kajęcin, Sędziwojowice
Jemielno	Bieliszów, Cieszyny, Czeladź, Jemielno, Łęczycza, Nowe Wierzowice, Piskorze, Przemysłany, Smolne, Śleszów, Stara Płonka, Wilczary, Zdziesławice
Luboszyce	Aleksandrówka, Belcz Wielki, Chorągvice, Ciechanów, Irządze, Kietłów, Luboszyce, Lubów, Masełkowice, Równa, Uszczonów, Zakrzów
Niechlów	Bartodzieje, Głobice, Karów, Klimontów, Lipowiec, Naratów, Niechlów, Szaszorowice, Świerczów, Wągroda, Żabin, Żuchłów
Psary	Baranowice, Chocieborowice, Czeladź Wielka, Daszów, Drozdowice Małe, Drozdowice Wielkie, Jawor, Marysin, Osłowice, Piotrowice Małe, Psary, Raczki, Stanowice, Zawiszów
Rudna Wielka	<b>Bieniowice</b> , Cieszkowice, Czarnoborsko, Dochowa, Gola Wąsoska, Rudna Mała, Rudna Wielka, Wiewierz, Wiklina, Zbaków Dolny, Zbaków Górny
Stara Góra	Gola Górowska, Jastrzębia, Miechów, Osetno Małe, Osetno Wielkie, Rogów Górowski, Ryczeń, Stara Góra, Włodków Górny, Wroniniec
Ślubów	Belcz Górny, Belcz Mały, Grabowno, Kłoda Mała, Kłoda Wielka, Sądowel, Szedziec, Ślubów, Wierzowice Małe, Wierzowice Wielkie, Zawieścice
Wąsosz	<b>Bleiche</b> lub <b>Bleuhe</b> , Górka Wąsoska, Kąkolno, Kowalewo, Pobiel, Świniary, Wąsosz, Wodniki, Załęcze, Zubrza

Źródło – APW: PUR 592 s. 442-443

(„Wykaz gromad z podaniem ilości i wielkości gospodarstw w pow. Góra – Śląska” z 3 kwietnia 1946 r.; przedstawia stan sprzed 1 lutego 1946 r.); **nazwy pogrubione** – APW: PRN i WP Góra Śląska 88 s. 2-4 („Wykaz projektowanych gmin miejskich i wiejskich w powiecie górowskim”)

**Uwagi:**

- ü Bleiche lub Bleuhe – miejscowość nie zidentyfikowana
- ü Bieniowice – w oryginale „Biennowitz”, obecnie prawdopodobnie część Cieszkowic
- ü Bogucin – utożsamiam z „Macierzanką”
- ü Łokietków – niemiecka nazwa „Neuvorwerk”, polska nazwa „Łokietków” („Wykaz projektowanych gmin miejskich i wiejskich w powiecie górowskim” APW: PRN i WP Góra Śląska 88 s. 447); obecnie nie istnieje
- ü Polanowice – utożsamiam „Janow” lub raczej „Janów” z dokumentu (PUR 592 s. 442) z „Johannisfeld” (SP 19 s. 3) ze względu na liczbę ludności
- ü Polanowo – utożsamiam „Kalinow” lub raczej „Kalinów” z Polanowem
- ü Rogów Górowski – w oryginale „Nowa Wieś”, interpretuję tę nazwę jako „Rogów Górowski” ze względu na położenie geograficzne; w „Wykazie zarządów gmin miejskich i wiejskich i przynależnych do nich gromad” występuje „Neuguth”, czyli Rogów Górowski
- ü Śleszów – to powojenny „Wojciechów”, niemiecki „Tscheschenheide”, w czasach hitlerowskich „*Birkenhain*” (patrz „Wykaz projektowanych gmin miejskich i wiejskich w powiecie górowskim” APW: PRN i WP Góra Śląska 88 s. 448)
- ü Wilczary – utożsamiam z „Nowym Folwarkiem” na podstawie położenia geograficznego, niemiecki „Niedervorwerk” („Wykaz projektowanych gmin miejskich i wiejskich w powiecie górowskim” APW: PRN i WP Góra Śląska 88 s. 448)

\*\*\*\*\*

**PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY OBOWIĄZUJĄCY PO 1 LUTEGO 1946 R.**

<b>Gmina</b>	<b>Miejscowości</b>
Czernina	Borszyn Mały, Borszyn Wielki, Giżyn, Ligota, Łokietków, Parłowice, Strumyk, Sulków, Zaborowice, Żarki
Góra	Glinka, Gola Górowska, Grabowno z Maciejówką i Lechowem, Jastrzębia, Kajęcina, Kłoda Wielka z Kłodą Małą i Sędziwojowicami, Kruszyniec, Osetno Wielkie z Niwą, Rogów Górowski, Ryczeń, Sławęcice, Stara Góra z Włodkowem Górnym, Strumienna, Wroniniec, Zawieścice
Luboszyce	Bartodzieje, Belcz Wielki, Chorągvice z Marcinówką i Barłogami, Ciechanów, Głobice, Irządze, Karów, Lipowiec, Luboszyce, Lubów, Maselkowice, Osetno Małe z Aleksandrówką, Równa, Szaszorowice, Świerczów, Uszczonów, Wągroda, Zakrzów, Żabin z Falnowem i Piaskami

Psary	Borki, Bronowice, Cieszyny z Dziewanówką, Czeladź Mała, Czeladź Wielka, Daszów ze Stanowicami, Jemielno, Łęczycza, Oslawice z Raczkami, Piotrowice Małe z Jaworem, Piskorze, Psary, Smolne, Stara Płonka, Śleszów, Wierzowice Małe z Przemyślanami, Gąsiorem i Nowymi Wierzowicami, Wilczary, Zawiszów, Zdziesławice z Majówką
Rudna Wielka	Bełcz Górny, Bieniowice, Bronów, Czarnoborsko, Cieszkowice, Czechnów, Dochowa, Gola Wąsoska, Rudna Mała, Rudna Wielka, Sądowel, Sulów Mały, Sulów Wielki, Szedziec, Ślubów, Wieruszowice, Wierzowice Wielkie, Wiewierz, Wiklina, Zbaków,
Siciny	Bogucin, Brzezany, Chróścina z Bylicą, Łagiszyn, Łękanów, Naratów, Niechlów z Klimontowem, Polanowo z Polanowcem, Radosław z Nową Wioską, Siciny, Tarpno, Ułanka, Witoszyce z Laskową, Wioska, Wronów, Żuchłów,
Wąsosz	Bartków, Bełcz Mały, Borowna, Chocieborowice, Drozdowice Małe, Drozdowice Wielkie, Górka Wąsoska, Kamień Górowski, Kąkolno, Kobylniki, Kowalewo ze Stefanowem, Lubiel, Ługi, Ostrawa, Płoski, Pobiel z Młynarami, Świniary, Unisławice, Wąsosz, Wodniki, Wrząca Śląska, Wrząca Wielka z Czaplami, Załęcze, Zubrza

Źródło – APW: PRN i WP Góra Śląska 88 s. 447-450

(„Wykaz projektowanych gmin miejskich i wiejskich w powiecie górowskim”)

Konstrukcja językowa np. „Grabowno z Maciejówką i Lechowem” prawdopodobnie oznacza wieś i jej przysiółki.

#### Uwagi:

- ü Barłogi – identyfikuję z „Pechowem”, obecnie część wsi Chorągvice
- ü Bronowice – prawdopodobnie obecna miejscowość Baranowice
- ü Dziewanówka – niemiecka nazwa „Karolinenhof”, prawdopodobnie obecnie część wsi Cieszyny
- ü Falnów – miejscowość nie zidentyfikowana, prawdopodobnie nie istnieje
- ü Lechów – miejscowość nie zidentyfikowana, prawdopodobnie nie istnieje, być może część obecnej wsi Grabowno
- ü Maciejówka – miejscowość nie zidentyfikowana, prawdopodobnie nie istnieje, być może część obecnej wsi Grabowno
- ü Piaski – miejscowość nie zidentyfikowana, prawdopodobnie nie istnieje
- ü Zbaków – w oryginale „Piekary (Backen)”, nie wiadomo, o który Zbaków chodzi, Dolny czy Górny?

\*\*\*\*\*

**UCHWAŁA NR 15 POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W GÓRZE ŚLĄSKIEJ  
Z 28 LUTEGO 1949 R.**

Powiatowa Rada Narodowa w Górze Śląskiej, działając na podstawie art. 28 ustawy o zakresie działania rad narodowych z dnia 11 IX 1944 r. (Dz.U.R.P. Nr 5 poz. 22) postanowiła przeprowadzić nowy podział administracyjny powiatu przez zlikwidowanie gminy Stara Góra jako gminę podmiejską i gminy Wielka Rudna i Psary jako gospodarczo samoniewystarczalne i utrzymać tylko 4 gminy tj.: Czernina, Wąsosz, Siciny, Luboszyce w granicach następujących:

**1) Gmina Czernina z dotychczasowymi gromadami:**

Czernina, Czernina Dolna, Czernina Górna, Giżyn, Ligota, Strumyk, Borszyn Mały, Borszyn Wielki, Dąbroszyn [?], Kłopoty [Żarki] i Zaborowice  
powiększyć gromadami:

**a) z gminy Rudna Wielka:**

Czechnów, Sulów Mały, Sulów Wielki, Rudna Wielka, Rudna Mała, Wiewierz, Dochowa, Ślubów, Bronów i Siedzice [Szedziec],

**b) z gminy Stara Góra:**

Kruszyniec, Kłoda Wielka, Kłoda Mała, Grabowno, Zawiesice, Sędziwojowice.

**2) Gmina Wąsosz z dotychczasowymi gromadami:**

Wąsosz, Pobielski, Lubiel, Płoski, Świniary, Chocieborowice, Wodniki, Drozdowice Małe, Kamień Górowski, Wrząca Wąsoska, Mała Szczodra [Drozdowice Wielkie?], Dolna Wroncza [Wrząca Wielka?], Ługi, Bartków, Górka Wąsoska, Ostrawa, Drożejowice [Belcz Mały], Kąkolno, Kowalewo, Załęczce i Unisławice,  
powiększyć gromadami:

**a) z gminy Rudna Wielka:**

Belcz Górny, Cieszkowice, Czarnoborsko, Zbaków Dolny, Zbaków Górny, Gola Wąsoska, Wiklina, Wierzowice i Sądowel.

**b) z gminy Psary:**

Cieszyny, Czeladź, Daszów, Bronowice [obecnie Baranowice], Jemielno, Łęczycza, Osławice, Piotrowice Małe, Piskorzyn [Piskorze], Psary, Smolne i Wierzawiczki [Wierzowice Małe].

**3) Gmina Siciny z dotychczasowymi gromadami:**

Siciny, Wronów, Wioska, Radosław, Witoszyce, Chróścina, Łagisza [Łagiszyn], Polanowo, Brzeżany, Tarpno, Bogucin, Łękanów, Naratów, Żuchłów, Niechlów i Sieciechów [Nowa Wioska],

powiększyć gromadami:

**a) z gminy Stara Góra:**

Glinka, Sławęcice, Gajków [Strumienna], Jastrzębie i Wroniniec.

Poza tym siedzibę Zarządu Gminnego przenieść z Sicin do gromady Brzeżany.

**4) Gmina Luboszyce z dotychczasowymi gromadami:**

Belcz Wielki, Bartodzieje, Czechnów [Chorałowice], Ciechanów, Głobice, Irządze, Karów, Kietłów, Luboszyce, Lubów, Linka [Lipowiec], Miechów, Mała Luboszyca

[Luboszyce Małe], Masełkowice, Świerzów, Szaszorowice, Uszczonów, Wągroda i Żabin,

powiększyć gromadami:

a) z gminy Stara Góra:

Osetno, Rogów Górowski, Ryczeń i Gola Górowska

b) z gminy Psary:

Bieliszów i Zdzisławice

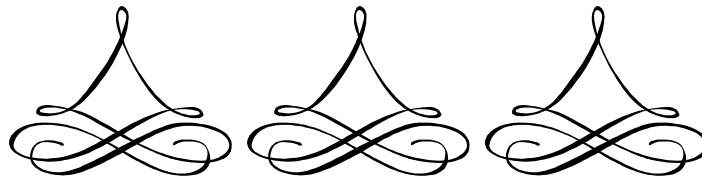
Poza tym siedzibę Zarządu Gminnego z Luboszyce przenieść do Osetna jako centralnie położonej gromady w projektowanej gminie.

**5) Do gminy miejskiej Góra Śląska włączyć:**

z gminy Stara Góra: gromady Stara Góra i Kajęcin

i zgodnie z § 1 art. 22 ustawy o radach narodowych przedłożyć powyższy projekt Prezydium W.R.N. do zatwierdzenia.”

Źródło: APW: PRN i WP Góra Śląska 14 s. 78-79



## W OCZACH MŁODEGO PRZESIEDLEŃCA

WYDARZENIA I FRAGMENTY HISTORII GÓRY

Z II POŁOWY LAT 40 – TYCH

ZAPAMIĘTANE PRZEZ REPATRIANTA EDWARDA KOROTECKIEGO

*Relacja ta zosta/a nagrana latem w 2004 r. i spisana później przez Eryka Koziol/kowskiego. Część tych wspomnień zosta/a wykorzystana w pracy wys/anej na konkurs historyczny: „Życie religijne w czasach PRL – jednostka, wspólnota, instytucja”, zorganizowanym przez Ośrodek „KARTA” i Fundację im. St. Batorego w Warszawie*

Do Góry przybyłem ze Złoczowa transportem kolejowym 15 listopada 1945 roku. Wówczas skończyłem dziesięć lat.

W Górze powstał Powiatowy Urząd Repatriacyjny. Była to instytucja, która kwaterowała osadników ze wschodu. Jesienią 1945 roku trudno było w Górze znaleźć miejsce zamieszkania. Gazu, prądu, wody nie było, ponieważ nie były uruchomione odpowiednie urządzenia. Jednak była sieć gazowa i wodociągowa. Bardzo szybko zostało to wszystko uruchomione przez władze, między innymi czerpaliśmy prąd z Legnicy od wojsk radzieckich, a potem częściowo z cukrowni.

Ludzie szukali zajęć i pracy. Remontowali domy, część szabrowała, szukała w pustych mieszkaniach mebli, rowerów, motocykli itd., a uczciwi ludzie znajdowali pracę. Zostały uruchomione: cukrownia, młyn, tartak, mleczarnia, przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, m. in. gazownia, która wówczas była jeszcze na koks, oraz wszystkie zakłady poniemieckie, które nie były zburzone.

Bardzo wcześnie po wojnie rozpoczęło działalność gimnazjum, potem przekształcone w Liceum Ogólnokształcące i Szkołę Podstawową. Początkowo szkoła podstawowa była naprzeciwko „Mery”, koło kościoła św. Katarzyny. Tam zacząłem się uczyć. Poszedłem do trzeciej klasy, chociaż nie bardzo umiałem czytać i pisać. Jednak z czasem nadrobiłem zaległości. Następnie przeniesiono nas do Szkoły Podstawowej nr 3. W Górze było również „Liceum Nauczycielskie”. Mieściło się ono w późniejszej „Modzie Dolnośląskiej” - naprzeciwko banku spółdzielczego. Potem je przeniesiono do Nowej Soli. Pamiętam, że niektórzy uczniowie latem przychodzili do szkoły boso, bo nie każdego było stać na obuwie.

Plac Chrobrego w około 30% był wypalony i zburzony. Ta część, gdzie stał ratusz, a teraz mieści się sklep spożywczy PSS-u oraz sklep pana Bartkowiaka. To wszystko było wypalone, stały tylko mury. Natomiast pozostałe kamieniczki ostały się w całości.

Ratusz był wypalony w środku przez wojska radzieckie, które przyszły od strony Bojanowa. Był 1945 r., styczeń było bardzo zimny. Żołnierze Armii Czerwonej, nie mieli czym się ogrzać. Zamieszkali tam w środku i rozpalali z mebli ogniska. W ten sposób ratusz spłonął, a oni odeszli na zachód. Można było go odbudować, ponieważ ściany boczne były dobre. Wystarczyło gruz wywieźć ze środka. Jednak w tamtym czasie nie było środków na jego odbudowę. Ściany od ulicy Piłsudskiego zaczęły coraz bardziej się wychylać i groziły zawaleniem. W końcu podjęto decyzję o rozebraniu tego budynku i wysłaniu części cegieł na odbudowę Warszawy.

Kościół ewangelicki był w dobrym stanie. Na początku był tam kościół metodystów i wisiała tablica z napisem »Kościół Metodystów«. Potem gdzieś to wszystko zniknęło, a kościół przez długi czas stał pusty. W środku był bardzo ładny balkon, sztukateria drewniana, kazalnica, ołtarz, ale to wszystko było zamknięte. Okna sięgały do samej ziemi. Przez wybite szyby można było tam wejść. Nie wiadomo było, co zrobić z tym kościołem. Początkowo była propozycja, żeby przeznaczyć go na halę targową, ale miasto nie miało na to środków i postanowiono zamienić go na magazyn mebli. Potem to zlikwidowano i kościół nadal stał pusty. W końcu zaległy się tam szczury, które wychodziły z kościoła i biegały po rynku. Sugerowano również, aby przeznaczyć kościół na halę sportową, ale koszty przekraczały możliwości finansowe Góry. Okazało się, że adaptacja kosztowałaby więcej niż budowa nowej hali. Potem myślano, żeby zbudować basen, ale też nie było środków na to. Kościół niszczał i przeszkadzał. W latach 60. podjęto decyzję, żeby go rozebrać. Zadecydowały o tym władze powiatowe, konsultując się, z uwagi na to, że był to zabytek, z architektem we Wrocławiu. Postanowiono część materiałów sprzedać, a część wywieźć na gruzowisko. Byłem wtedy radnym Powiatowej Rady Narodowej i pamiętam nawet kwotę przeznaczoną na rozebranie i niwelację terenu, była to suma 300 tys. ówczesnych złotych. Najbardziej szkoda było wieży, która była w dobrym stanie.

Ulica Głogowska, począwszy od budynków, gdzie był dawny PZGS, w kierunku na zachód, była wypalona przez żołnierzy radzieckich, ponieważ oni w mieszkaniach palili ogniska. W miejscu, gdzie są np. sklepy PSS-u, było puste pole, a gdzieś tam stały stodoły. Miasto kończyło się na młynie pana Kłaka.

Pawilon sportowy na stadionie wybudowany został częściowo z rozebranego pałacu w Głobicach. Parkiet z tamtego budynku został wykorzystany przy budowie pawilonu. W tamtym czasie budowle w złym stanie rozbierano na materiał, który służył Górze. Do 1955 roku cegła szła na odbudowę Warszawy.

Pamiętam, że na starym cmentarzu Bożego Ciała koło cukrowni, mieszkał grabarz z rodziną w pięknym budyńeczku i duchów się wcale nie bał.

Na cmentarzu ewangelickim, na płytach grobowych, w czasie przerw graliśmy w cymbergaja. Były tam piękne nagrobki marmurowe, były też grobowce rodzinne. Cmentarz był ogrodzony wysokim murem, rosło na nim sporo drzew, niektóre jeszcze rosną do dziś. Brama wejściowa była usytuowana od strony wieży ciśnieln. Na cmentarzu stała kapliczka. Przy wejściu była kuta żelazna brama, a obok tablica z piaskowca, na której wryto nazwiska wielu ludzi pochodzenia polskiego i niemieckiego, którzy zginęli podczas pierwszej wojny światowej. Nie wiem, czy byli to żołnierze czy zwykli ludzie. Sporo tych nagrobków zabrano do woj. poznańskiego w ramach, że tak powiem, szabrowania, ponieważ po wyszlifowaniu można było je jeszcze wykorzystać. Cmentarz był zaniedbany. Czasami był przystanią nieprzyjemnych zająć. Bito się tu, przychodzono tu załatwiać potrzeby fizjologiczne. Pieniądzy na utrzymanie cmentarza nie było i nie było żadnego dozoru. W związku z tym postanowiono zlikwidować cmentarz, usunąć płyty, zniwelować teren i urządzić tu park z amfiteatrem.

Cmentarz żydowski odwiedziłem kilka lat temu. Znajduje się on za obecnym cmentarzem komunalnym w Górze. Są tam jeszcze nagrobki z napisami hebrajskimi. Wszystko w stanie szcążtkowym.

Obóz pracy był przy ulicy Sienkiewicza i Konopnickiej oraz wzdłuż ulicy Starogórskiej. Były tam baraki drewniane i murowane. Mieszkali w nich przymusowi robotnicy. Nazywano je domkami cygańskimi, bo po wojnie zamieszkali tam Cyganie. Budynki zajęły wojska radzieckie na swoje koszary. Pamiętam, że w tym obozie stały budki z wartownikami na rogatkach. Zabudowania na Osiedlu, ulicy Konopnickiej oraz ulicy Słowackiego były zajęte przez oficerów radzieckich i ich rodziny.

Pamiętam, że w 1946 roku na 1-go Maja była tam defilada wojsk radzieckich, które były częścią wojsk stacjonujących w Legnicy. Paradę odbierał na karym koniu późniejszy marszałek Polski Konstanty Rokossowski, który w tym czasie był Marszałkiem Związku Radzieckiego. Rosjanie chętnie przyjmowali dzieci jak wyświetlali filmy. Kino oczywiście było pod gołym niebem. Prześcieradło zawieszono jako ekran na budynku i wieczorem wyświetlano tam filmy wojenne. Gdy Rosjanie wycofali się z baraków w 1946 roku i wyjechali do Legnicy, to wtedy zrobiono tam magazyn traktorów, które Polska otrzymała z UNRRA (United Nations Relief and Rehabilitation Administration). Były to „Fergusony” i „Farmalle”.

W 1949 zamieszkałem przy dawnej ulicy Kapitulacyjnej (obecna ul. M. Konopnickiej). Kiedy żołnierze wyprowadzili się do Legnicy, bloki zostały puste. Ówczesny urząd miasta nadawał te mieszkania obywatelom Góry, którzy ich nie mieli i chcieli tam zamieszkać. W piwnicach był areszt dla żołnierzy, a na ścianach były wyrzyte i namalowane farbami rozmaite napisy niecenzuralne po rosyjsku.

W gmachu, gdzie dzisiaj znajduje się urząd skarbowy, znajdował się szpital. Leczone tam żołnierzy radzieckich, którzy ucierpieli na wojnie.

Górowski browar był jednym z najlepszych, było takie hasło „Kto górskie (czyli górowskie) piwo pije, ten długie lata żyje”. Browar zlikwidowano, kiedy Góra przeszła do woj. leszczyńskiego. Później powstała tam fabryka, która przerabiała warzywa.

Straż pożarna zaczęła funkcjonować już w 1945 roku. Pierwszym dowódcą został pan Chalecki. Na początku mieli tylko jedną pompę. Pamiętam pożar, jaki wybuchł w Czerninie. Wyciągnięto pompę, zaprzęgnięto dwa kasztany do wozu i z wielkim dzwonieniem ruszono do tego pożaru. Wszystkie urządzenia strażackie były wtedy bardzo prymitywne.

Tartak poniemiecki znajdował się tam gdzie jest obecnie. Po wojnie były tam jeszcze deski. Bawiliśmy się tam w chowanego. Niedaleko niego były dworce kolejowe. Wschodni został otwarty w 1945 roku. Natomiast drugi dworzec na Ścinawę, zaczął funkcjonować później.

Na ulicy Dworcowej, gdzie obecnie znajduje się „INTERMARCHE”, była fabryka silników do samolotów Messerschmita. Po wojnie były tam nawet całe silniki do samolotów. Budynek ucierpiał na skutek działań wojennych. Został wypalony i zniszczony. Później został odbudowany i zrobiono tam magazyn zbożowy.

Kino rozpoczęło swą działalność tam, gdzie jest restauracja „Syrena”. Byłem na jednym z pierwszych filmów. Wcisnąłem się tam chyba za 2 złote. Leżałem na brzuchu dwa metry od ekranu. Wyświetlano film p.t. „Serenada w Dolinie Słońca” produkcji amerykańskiej. Było tam wtedy bardzo dużo ludzi. Było kilkadziesiąt miejsc siedzących dla dorosłych, a dla dzieci były miejsca „leżące”.



Niewielkie wysypisko śmieci znajdowało się tam, gdzie jest dzisiejszy stadion i basen. Nie było to typowe wysypisko takie jak dzisiaj. Po wojnie na hałdach śmieci były rozgrywane zawody motocrossowe. Później organizowano tam zawody hippiczne. Konie pokonywały przeszkody w postaci hałd śmieci i gruzu.

W hali sportowej (dzisiejszy Dom Kultury w remoncie) był ładny parkiet, balkon, rozmaite urządzenia sportowe: drążki do wspinania się, zaczepy na parkiecie do ringu i inne urządzenia. Była to sala wielofunkcyjna. Przy scenie było miejsce na orkiestrę. Odbywały się w niej zabawy ludowe, wszystkie zebrania, zjazdy i narady. Sala mieściła około 600 osób.

Tam, gdzie obecnie stoi hala „Arkadia”, było boisko do piłki nożnej. Grali tam pierwsi górowscy piłkarze. Obok tego boiska była bieżnia żuźlowa do lekkoatletyki.

Powódź w Górze dobrze pamiętam. Był to 1946 lub 1947 rok. Powódź była na skutek dużych opadów zimowych i zatarasowania kanalizacji i odpływów. Nie było melioracji, a Góra położona jest w dole i ze wszystkich pól splaywała woda. Ulica Dworcowa była w całości zalana. Wtedy ludzie wzięli się na sposób i w baliach pływali. Najbardziej ucierpiała ul. Dworcowa, ul. Wrocławska i Kajęcín. Do niektórych domów nie można było dojść. Ulicą Wrocławską nie można było też przejechać, wysokość wody sięgała jednego metra. Była jeszcze druga powódź, ale mniejsza. Wtedy już zaczęto meliorować i przeczystzczać kanały.

Wiatraki, z tego co wiem, były pod Starą Górą oraz w Jastrzębiej. Ludzie rozebrali jeden w zimie 1946 roku, bo nie mieli czym palić. Sam do domu wtedy przywoziłem drewno na sankach, pochodzące z wiatraka. W tym czasie węgla nie było, a trzeba było przeżyć. Z tego co pamiętam, ocalony wiatrak stał przy szosie w kierunku na Starą Górę. Funkcjonował on do lat 50-tych. Młyn pana Kłaka, to również był wiatrak, tylko zostały dobudowane za Niemców elementy murowane. Był on napędzany początkowo maszyną parową stojącą na zewnątrz.

Spisał Eryk Koziolkowski

## PIERWSZA KONFERENCJA POWIATOWA PZPR

15 grudnia 1948 r. rozpoczął się kongres zjednoczeniowy Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Trwał on do 21 grudnia.<sup>1</sup> Rano 15 grudnia na terenie całego powiatu organizowano zebrania i akademie, podczas których w miarę posiadanych urządzeń radiofonicznych wysłuchano przemówienia prezydenta B. Bieruta.<sup>2</sup> Wygłosił on referat „Podstawy ideologiczne zjednoczonej partii” w duchu stalinowskim, zapowiadając budowę socjalizmu w Polsce i walkę z pozostałościami kapitalizmu.<sup>3</sup>

Opis takiej akademii znajdujemy w kronice LO. O godz. 10.00 w auli zgromadziła się cała młodzież szkolna. Wysłuchiwała ona przemówienia radiowego z Warszawy. Następnie przemawiali przodownicy pracy z cukrowni i młyna oraz odczytano życiorysy górowskich delegatów na zjazd. W części artystycznej zaprezentowali się uczniowie w programie, na który składały się: występ chóru, deklamacja „Ody do młodości”, tańce narodowe. Na zakończenie szkolna orkiestra odegrała „Międzynarodówkę”. Wieczorem powtórnie odbyła się akademie. Dodatkowo wystąpili: porucznik Nowak w imieniu wojska i przedstawiciel ZMP. Grała orkiestra z cukrowni. Na zakończenie rozdano nagrody i dyplomy za biegi jesienne.

Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej delegował 35 prelegentów, którzy 15 grudnia 1948 r. o godzinie 10.10 po wysłuchaniu komunikatu radiowego o dokonanej zjednoczeniu urządzili masówki we wszystkich zakładach pracy, instytucjach społecznych, urzędach, gminach, majątkach Państwowych Nieruchomości Ziemskich i gromadach. Na masówkach odczytano projekt statutu PZPR, z którym zapoznano się ok. 11 tys. osób (członków PZPR i bezpartyjnych). Po odczytaniu statutu i dyskusji prelegenci stwierdzili całkowitą solidarność z nią wszystkich zebranych. *„Towarzysze nasi na zebraniach obu bratnich Partii witali z wielką radością i entuzjazmem ten historyczny moment zjednoczenia.”* Dowodem tego były – jak informowano podczas konferencji powiatowej – licznie uchwalone i wysłane rezolucje i depeche do prezydium kongresu zjednoczeniowego. Wieczorem urządzono uroczyste akademie, jedną w Górze i 7 w gminach. Uczestniczyło w nich 4,5 tys. osób.<sup>4</sup>

Natychmiast po kongresie przystąpiono do organizacji Komitetu Powiatowego i Komitetów Gminnych. 23 i 30 stycznia 1949 r. w 135 kołach odbyły się zebrania wyborcze. 30 stycznia 1949 r. na zebraniu wszystkich kół miejskich utworzono zarząd Komitetu Miejskiego PZPR. *„W dniach tych odbyły się ogólne zebrania w gminach i miastach obsłużone przez aktyw powiatowy i częściowo wspólnie z aktywnym wojewódzkim”.*

20 lutego 1949 r. 106 delegatów zebrało się na I konferencji powiatowej. (Kola PZPR, z których ich wybrano, i liczbę członków przedstawiam na końcu artykułu w tabeli.) *„Konferencję otworzył i zagał I-sekretarz Komitetu Powiatowego P.Z.P.R. w Górze tow.*

<sup>1</sup> Roszkowski W.: Najnowsza historia Polski: 1945-1980, Warszawa 2005 s. 142-143

<sup>2</sup> APW: UWW VI/48 s. 132-133

<sup>3</sup> Roszkowski W., op.cit., s. 142

<sup>4</sup> APW: KP PZPR Góra Śląska 1 s. 13

*Rusiecki Antoni, witając przedstawiciela K.W.P.Z.P.R., wicewojewodę tow. Kulczyckiego, przybyłych gości – starostę powiatowego Ob. Rygalla, inspektora szkolnego Ob. Krechowicza i wszystkich delegatów. Tow. Rusiecki przedstawił cel konferencji, nawiązując bezpośrednio do uchwał Wielkiego Kongresu Zjednoczeniowego, które musimy zrealizować. Omówił postanowienia i znaczenie uchwalonej deklaracji ideologicznej oraz wytyczne planu 6-ćiesięcioletniego, które stanowią podwaliny pod budowę socjalizmu, dla urzeczywistnienia pełnej sprawiedliwości społecznej. Tow. Rusiecki zaznaczył, iż na konferencji przedstawiony zostanie plan prac w dziedzinie politycznej, gospodarczej i społecznej na rok 1949, do zatwierdzenia przez delegatów. Zorientował delegatów, że prace będą wykonywane pod kierownictwem Komitetu Powiatowego, który zostanie wybrany na konferencji, a który powinien dać gwarancje, że w całości wykona nałożone na niego zadania w budownictwie ustroju socjalistycznego (burzliwe oklaski).”*

A. Rusiecki powołał na przewodniczącą konferencji Okulowicza (owacyjnie witany przez zebranych).

W porządku obrad przewidywano:

- otwarcie konferencji;
- powołanie przewodniczącego;
- powołanie prezydium;
- wybór komisji mandatowej;
- powitanie przedstawiciela SL, Zw. Sam. Chł., delegacje P.N.Z. i cukrowni;
- referat polityczny wicewojewody Kulczyckiego;
- sprawozdanie i plan pracy (A. Rusiecki i J. Skowroński);
- wybór komisji skrutacyjnej;
- wybory KP;
- uchwalenie rezolucji;
- zakończenie – odśpiewanie „Międzynarodówki”.

W skład prezydium weszli: wicewojewoda Kulczycki, A. Rusiecki, J. Skowroński – II sekretarz, Jan Przybylski – szef PUBP, Stefan Mikołajczyk – komendant powiatowy MO, Bronisław Włoch – przewodniczący PRN, Wiktoria Smazowa – przedstawicielka Ligi Kobiet, Józef Strzelecki, Wincenty Urbanowicz – burmistrz Góry, Stefan Dybowski – I sekretarz KG Czermna, Kulikowski – I sekretarz KG Waśosz, Paweł Chalimoniuk – prezes PZGS.

Następnie zabrał głos Wiktor Rygallo. *„W dalszym ciągu konferencję powitał Starosta Ob. Rygall jako przedstawiciel SL. Przytoczył on słowa tow. Stalina, który powiedział, że siłę partii widzi w całym ludzie pracującym. Ob. Starosta zaznaczył, że S.L. wzoruje się na P.Z.P.R. i wyraził nadzieję, że współpraca partii robotniczej i chłopskiej pójdzie po jak najlepszej drodze i że S.L. w sojuszu z P.Z.P.R. pomaszeruje do zwycięskiej (!) pracy w budowie Polski Socjalistycznej.”*

Następnie przemówił Walerian Krechowicz. *„Drugą powitał konferencję inspektor szkolny Ob. Krechowicz w imieniu administracji szkolnej, życząc owocnych obrad. Zaznaczył, że zamierzenia partii pokrywają się w swych założeniach z zamierzeniami władz szkolnych. Podkreślił znaczenie historyczne Kongresu Zjednoczeniowego, wskazując na konieczność wychowania obywateli na zasadach sprawiedliwości społecznej. OB. Inspektor prosił, by P.Z.P.R. darzyła [błąd ortograficzny] szkolnictwo zaufaniem i pomogła w zlikwidowaniu analfabetyzmu, przyczyniając się równocześnie do rozwoju świetlic, bibliotek i t.d. Na ostatek życzył, by wybór władz Kom. Pow. wypadł tak, ażeby hasła Kongresu zostały zrealizowane.”*

Z kolei konferencję powitały delegacje z PNZ Ligota i PNZ Naratów. W imieniu Ligoty przedstawiono sprawozdanie z prac: plan gospodarczy wykonany w 150%; zameldowano o gotowości do akcji siewnej. Delegacja z Naratowa poinformowała o stanie prac i gotowości do akcji siewnej oraz wniosła okrzyk „*Niech żyje P.Z.P.R., Przyjaźń Polsko-Radziecka i wszystkich krajów słowiańskich*”. Wystąpiły jeszcze delegacje z PNZ Bełcz Wielki i cukrowni; delegacja z tego ostatniego zakładu zapewniła, że wykonają plan 6-letni.

W swoim referacie I sekretarz KP PZPR A. Rusiecki najpierw omówił ogólnikowo osiągnięcia powiatu, szczególnie gospodarcze, a potem poinformował, że „*W czasie Kongresu w dniu 15 grudnia 48 r. Komitet Powiatowy delegował 25 prelegentów do wszystkich zakładów pracy, gdzie były przeprowadzane masówki. Prelegenci zapoznali zebranych z projektem statutu P.Z.P.R. W czasie zebrań dała się zauważyć solidarność zebranych, czego dowodem były rezolucje. W masówkach wzięło udział 4500 osób. Zorganizowany został Komitet Powiatowy, Komitety Gminne i 135 gromadzkich kół partyjnych. Całą pracą kierował Kom. Powiatowy, wysyłając wszędzie delegatów. Przy pomocy Komitetu organizowane były ogólne zebrania w gminach, na których przygotowano wybory władz gminnych. Wybory poprzedzane referatem sprawozdawczym z Kongresu. W czasie tego wywijały się dyskusje, które pomogły usunąć szereg błędów. Komitet Powiatowy obsłużył 125 zebrań wyborczych na konferencję powiatową. W styczniu i lutym 49 r. zorganizowano 30 posiedzeń komitetów gminnych. Aktyw Komitetów otrzymał plan pracy. Kom. Powiatowy organizował zebranie na temat reformy p/ac. Świat pracy przyjął reformę z zadowoleniem. Przeszło 200 osób wzięło udział w zebraniach. 22 stycznia 49 r. Komitet zorganizował 8 akademii dla uczczenia rocznicy śmierci Lenina. Po części oficjalnej miały miejsce występy artystyczne. Nastrój był podniosły i poważny.*”

W dyskusji brali udział: Kamiński, Wyszyński, Księż, Przybylski, Polacki, Nikiel, Pożoga, Micewicz, Zawadzki, Surowiczko, Włoch, Witkowski, Plebanek, Karolak, Winkler.<sup>5</sup>

Uchwalono rezolucję, która kończyła się hasłami: „*Niech żyje Związek Socjalistycznych Republik Rad z Generalissimusem Józefem Stalinem na czele*”, „*Niech żyje Wolna Niepodległa Polska Ludowa z tow. Bierutem na czele*”, „*Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i K.C.*”<sup>6</sup>

Przez aklamację i oklaski wybrano A. Rusieckiego na stanowisko I sekretarza KP PZPR, a J. Skowrońskiego – na II sekretarza.<sup>7</sup> W podobny sposób wybrano egzekutywę. W jej skład weszli: A. Rusiecki, J. Skowroński, Br. Włoch, W. Smazowa, S. Mikołajczyk, M. Skórzewski, S. Dybowski, Fr. Wosko – przewodniczący Związku Młodzieży Polskiej oraz jedno miejsce zostało nie obsadzone.

Podczas konferencji wybrano również Komitet Powiatowy, ale nie zachowała się lista członków. Podczas posiedzenia egzekutywy 9 lutego 1949 r. wytypowano kandydatów do KP: J. Skowroński – II sekretarz, szef UBP – vacat, S. Mikołajczyk – zastępca komendanta powiatowego MO (wcześniej w protokole występował jako komendant MO), Br. Włoch – przewodniczący PRN, W. Smazowa – Liga Kobiet, Paweł Chalimoniuk – prezes PZGS, Wosko – ZMP, Konstanty Mandala – robotnik, Józef

<sup>5</sup> APW: KP PZPR 1 s. 1-6 („Protokół z Konferencji Powiatowej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, odbytej w dniu 20 lutego 1949 r. w Górze Śląskiej”)

<sup>6</sup> APW: KP PZPR Góra Śląska 1 s. 21-22

<sup>7</sup> ibidem, s. 23

Łabecki – robotnik, Feliks Murzyn – I sekretarz KG, Stanisław Braniewicz – robotnik, Władysław Wałęjko – nauczyciel, Antoni Lewandowski – robotnik, Józef Kazimierczak – robotnik, Miron Skórzewski, Tadeusz Grzebieniak – urzędnik, Maria Korman – urzędnik, Kazimierz Leciejewski – rolnik, Czesław Pomin – urzędnik. Zapewne oni weszli w skład KP.<sup>8</sup>

### Koła PZPR i liczba członków

Zjednoczenie Energetyczne	20	PNZ Czernina Dolna	38	Zarząd gminy Psary	17
Cukrownia	80	MO	35	Bełcz Wielki	15
Pocztowe	13	PUBP	30	Kietłów	9
Młyn PZZ	80	KP PZPR	10	Ciechanów	16
Browar	20	Nadleśnictwo	30	Grabowno	25
Fabryka chemiczna	10	Gromada Żuchłów	23	Wierzowice Małe	14
Terenowe	82	Łęczycza	7	Gola	18
Starostwo	30	Nauczycielskie	16	Glinka	21
ZSch	12	Luboszyce	22	Stara Góra	37
Tartak	21	MO Psary	17	Osetno	25
Czernina	18	PNZ Ligota	23	Zaborowice	25
Czernina Dolna	38	PNZ Giżyn	13	Cegielnia Giżyn	24
PNZ Szedziec	18	Rudna Mała	7	PNZ Bronów	24
Sulów Mały	6	Czechnów	14	Sulów Wielki	4
PNZ Czechnów	23	MO Rudna	3	Wąsosz	8
PNZ Lubiel	10	Bełcz Mały	9	PNZ Wrząca Śl.	10
Cegielnia Wrząca Śl.	28	Terenowe Gmina Wąsosz	32	PNZ Chocieborowice	14
PNZ Wąsosz	10	PKP	50	Kobylniki	15
PNZ Witoszyce	27	PNZ Wąsosz	35	PNZ Naratów	29
PNZ Tarpno	8	PNZ Łagiszyn	14	Urząd skarbowy	11
Nauczycielskie Wąsosz	35	Krochmalnia „Sokółka”	22	Gromada Wioska	28
MO Siciny	49	Gromada Siciny	49	?	14

Źródło: APW – KP PZPR Góra Śląska 1 s. 24-28

Mirosław Żłobiński

<sup>8</sup> APL: KP PZPR 19 bp. Wówczas też wytypowano skład przyszłej egzekutywy, do tego grona podczas konferencji doszedł jedynie Fr. Wosko.

## BIBLIOTEKA PUBLICZNA W GÓRZE ŚLĄSKIEJ Cz. II

### MIEJSKA I POWIATOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W DRUGIEJ POŁOWIE LAT 50.

Sieć biblioteczna w 1956 r. liczyła 13 bibliotek (z tego 12 wiejskich) i 90 punktów bibliotecznych. W tym roku powstała biblioteka w Żuchlowie<sup>1</sup>. Liczba książek wzrosła do 39 565 woluminów (w tym na wsi 26 979) a liczba czytelników z 5 149 (w 1955 r.) do 5 483. Oceniono, iż *„Z ogólnej liczby około 27% to książki, które nie są w ogóle przez czytelników czytane a pochodzą one z działów popularno-naukowego i polityczno-społecznego.”*

Rozwój czytelnictwa hamował brak odpowiednich lokali bibliotecznych w Wągradzie, Jemielnie, Kamieniu Górowskim i Sicinach. Podobny problem odczuwała Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna. *„Miejska Biblioteka Publiczna mieści się w jednym pokoju, to znaczy [składa się] tylko z wypożyczalni, a pożądanym by było, aby Biblioteka Miejska miała również czytelnię. Powiatowa Biblioteka mieści się w tym samym budynku również w jednym pokoju, gdzie przebiega codzienna praca pracowników Biblioteki, jak również w tym samym pomieszczeniu magazynuje się książki.”*<sup>2</sup>

Wypożyczalnia książek Biblioteki Publicznej zajmowała jeden pokój na pierwszym piętrze w PDK przy ul. Armii Polskiej. Obsługą czytelników i utrzymaniem księgozbioru zajmował się J. Tyrkiel. Wypożyczalnia własnych książek nie posiadała, otrzymywała je z biblioteki powiatowej. Dysponowała 2 838 tomami. Księgozbiór był podzielony na literaturę piękną, młodzieżową, popularnonaukową i marksistowską (polityczno-społeczna). Prenumerowano „Problemy”, „Ogoniok”, „Krokodyla”, „Nową Kulturę”, „Życie Literackie”, „Trybunę Ludu”, „Sztandar Młodych”, „Gazetę Robotniczą”. Wypożyczalnia była czynna w poniedziałki, wtorki i soboty w godzinach 12.00-19.00. Liczyła 706 czytelników, najwięcej uczniów.<sup>3</sup>

Fatalnie na pracę bibliotek wpływały kadry. *„Hamulcem również jest i to, że Prezydium GRN nie przestrzegają zasad statutowych w przyjmowaniu pracowników na kierowników GBP przyk/adem tego są fakty takie jak w Wasoszu, gdzie przyjęto na stanowisko kierownika biblioteki dziewczynę młodą, nie przygotowaną do pracy w GBP a nawet nie posiadała zami/owania do tejże pracy i poczucia obowiązku. Podobnie przyjęto na to stanowisko prac. w Psarach i Pobielu a ostatnio w Luboszycy. Wszyscy pracownicy są zg/aszani do Oddziału Kultury i PiMBP po fakcie, po przyjęciu i zatwierdzeniu na posiedzeniu Prezydium GRN.”*<sup>4</sup>

<sup>1</sup> W oryginale – Żuchłów. APW: PPRN 303 s. 236-241 („Sprawozdanie Prezydium P.R.N. Oddział Kultury w Górze Śląskiej z wykonania planu gospodarczego i budżetu w placówkach K.O. za rok 1956”)

<sup>2</sup> APW: PPRN Góra Śląska 303 s. 192-193 (dział „Czynne upowszechnianie Kultury” w „Ocenie Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego w Górze Śl. z wykonania terenowego planu gospodarczego za rok 1956”)

<sup>3</sup> APL: PMRN Góra Śląska 5 s. 42-43 („Sprawozdanie Miejskiej Rady Narodowej z działalności rady narodowej na odcinku Kultura i Oświata w mieście” – załącznik do protokołu z sesji z 24 lutego 1956 r.)

<sup>4</sup> APW: PPRN Góra Śląska 303 s. 236-241 („Sprawozdanie Prezydium P.R.N. Oddział Kultury w Górze Śląskiej z wykonania planu gospodarczego i budżetu w placówkach K.O. za rok 1956”)

W 1957 r. sieć biblioteczna składała się z biblioteki powiatowej i 14 bibliotek gromadzkich (Czernina, Jemielno, Kamień Górowski, Luboszyce, Pobieli, Psary, Rudna Wielka, Siciny, Stara Góra, Ślubów, Wągród, Wąsosz, Witoszyce, Żuchłów) oraz 95 punktów bibliotecznych.<sup>5</sup> W tym roku zorganizowano punkty biblioteczne z książkami w języku ukraińskim – w Lechitowie, Lubowie, Ryczeniu i Sicinach; niektóre GBP także posiadały takie pozycje. W ten sposób spełniono życzenia czytelników, jednakże te publikacje nie cieszyły się powodzeniem.<sup>6</sup> Książek w języku ukraińskim było niewiele. W trzech powiatach górowskim, wołowskim i lubińskim było ich łącznie 155 woluminów. W roku 1958 w pow. górowskim funkcjonowało 11 punktów z 103 książkami ukraińskimi. Księgozbiory dolnośląskie liczyły wówczas ogółem 608 woluminów.<sup>7</sup>

W 1957 r. powstały nowe GBP w Ślubowie, Pobielu i Żuchlowie. Wygląda jakby biblioteka w Żuchlowie powstała po raz drugi – wcześniej w 1956 r.<sup>8</sup> *„Działalność nowych G.B.P. mimo trudności z obsadą personalną (wymogi wykształcenia i zamiłowania do pracy) przejawia się dość dobrze a nawet zadawalająco. Poczytność książek jest też stopniowy wzrost czytelników jest zadawalający.”*<sup>9</sup> Pojawiły się nowe formy upowszechniania czytelnictwa stosowane przez nowe biblioteki: organizacja kółek przyjaciół książki, zespoły zainteresowań (dyskusyjne, bajkowe) oraz rozrywkowe (gra w szachy, warcaby, zespoły plastyczne, fotoamatorów i in.).<sup>9</sup>

W połowie roku było 11 kół przyjaciół biblioteki z 235 członkami; najaktywniejsze w Pobielu, Psarach i Luboszycach. Posiadały one swoje fundusze, które przeznaczały na zakup nowości i urządzenie bibliotek. W Pobielu funkcjonowała sekcja plastyki, fotoamatorów, pingpongowa i szachowa; w Psarach – sekcja taneczna i bajkowa oraz prowadzono zajęcia przy radiu. Podobnie pracowały koła w Czerninie, Rudnej Wielkiej i Starej Górze.<sup>10</sup>

Oceniano, że w pracy wyróżniali się kierownik GPB w Pobielu ob. Skibniewski i kierowniczka GBP w Psarach Leokadia Kwiatkowska, dobrze pracowały biblioteki w Czerninie, Luboszycach i Żuchlowie.<sup>11</sup>

*„Na skutek, że pracownicy na półetatach są pracownikami mało operatywnymi, mało wydajna i przydatna jest ich praca. Na wniosek Oddziału Kultury i Powiatowej Biblioteki Prez. PRN na swym posiedzeniu w dniu 5 IX 57 r. postanowiła zlikwidować 2 gromadzkie biblioteki na półetatach w Kamieniu Górowskim i Wągródzie mając na uwadze, że koszt wypożyczenia 1 książki waha*

<sup>5</sup> APW: PPRN Góra Śląska 311 s. 37-39 („Sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego przez Bibl. Publ. oraz ich ogólnej działalności nad upowszechnieniem książki, umasowieniem czytelnictwa na terenie pow. górowskiego w roku 1957”)

<sup>6</sup> APW: PPRN Góra Śląska 310 s. 140 („Sprawozdanie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Oddział Kultury w Górze Śl. z działalności pracy kulturalno-oświatowej w powiecie z uwzględnieniem nowych form pracy”)

<sup>7</sup> Zawadzki R., op. cit., s. 133, 134. Wtedy najwięcej książek ukraińskich posiadał pow. lubiński - 153. Na drugim miejscu był pow. górowski - 103, w innych powiatach było ich znacznie mniej: oleśnicki 24, wołowski - 15.

<sup>8</sup> Patrz przypis 37.

<sup>9</sup> APW: PPRN Góra Śląska 309 s. 211 („Sprawozdanie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Oddział Kultury w Górze Śl. z realizacji zadań gospodarczych 1957 r. z uwzględnieniem wykorzystania świadczeń w naturze, realizacji czynów społecznych” na posiedzenie PPRN 21 listopada 1957 r.)

<sup>10</sup> APW: PPRN Góra Śląska 310 s. 140 („Sprawozdanie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Oddział Kultury w Górze Śl. z działalności pracy kulturalno-oświatowej w powiecie z uwzględnieniem nowych form pracy”)

<sup>11</sup> PPRN Góra Śląska 309 s. 211 („Sprawozdanie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Oddział Kultury w Górze Śl. z realizacji zadań gospodarczych 1957 r. z uwzględnieniem wykorzystania świadczeń w naturze, realizacji czynów społecznych” na posiedzenie PPRN 21 listopada 1957 r.)

*w granicach od 25-31 zł. Prezydium GRN jak Kamień i Wagroda tłumaczy się tym, że ludziom nie chce czytać. Dwa zlikwidowane pó/etaty przenieść do GRN Witoszyce i Żuchłów stworzyć biblioteki na pełnym wymiarze godzin pracy. Tam społeczeństwo chce czytać książki tylko, że słaba obsada personalna nie spełnia zadania.”*

Żle pracowała biblioteka w Jemielnie, ale jej nie zlikwidowano, lecz postanowiono zmienić kierownika. Wszystkie zmiany miały nastąpić z początkiem 1958 r.<sup>12</sup>

Personel PiMBP to 5 pracowników działalności podstawowej, z czego 1 osoba miała wykształcenie wyższe, 2 średnie, 2 podstawowe; 1 osoba ukończyła Liceum Bibliotekarskie i 1 osoba ukończyła kurs I stopnia bibliotekarskiego w Jarocinie (w 1957) Personel Gromadzkich Bibliotek Publicznych to 10 pracowników działalności podstawowej i 4 pracowników na póletatach; wykształcenia średniego nie miał żaden pracownik, 5 ukończyło 9 klas szkoły ogólnokształcącej, 2 – 8 klas szkoły ogólnokształcącej, 7 – tylko SP.

W 1957 r. przybyło 4 119 woluminów, w tym w bibliotece powiatowej 1 588, w bibliotekach gromadzkich – 2 531; ubyło 8 085, w tym bibliotece powiatowej – 4 918, w bibliotekach gromadzkich – 3 167 woluminów.<sup>13</sup> Tym ubytkom trzeba poświęcić więcej miejsca, by pokazać jak dane z różnych źródeł nie pokrywają się ze sobą.

W książeczce wydanej z okazji 50-lecia Biblioteki Miejskiej w 1996 r. autorki podały, że w 1959 r. dokonano pierwszej selekcji księgozbioru, usuwając 5 213 woluminów<sup>14</sup>. Zapewne oparły się one na wcześniej wykorzystywanym przez nas dokumencie „Dane o bibliotekach na terenie powiatu górowskiego w latach 1946-1963” (s. 2) znajdującym się w kronice bibliotecznej. Z kolei w formularzu K-b-1 będącym sprawozdaniem z zakresu publicznych bibliotek powszechnych za rok 1958 informuje się o selekcji w 1957 r.<sup>15</sup> Według tego dokumentu przechowywanego w archiwum we Wrocławiu usunięto ogółem 6 858 woluminów (z biblioteki powiatowej i miejskiej – 4 176, z bibliotek gromadzkich – 2 682). W takim samym sprawozdaniu za rok 1959 podano informację o kolejnej selekcji, w wyniku której pozbyto się 2 342 książek (oprócz jednej pozostałe usunięto z bibliotek gromadzkich).<sup>16</sup>

Stan księgozbioru 31 grudnia 1957 r. wynosił 35 599 woluminów, w tym biblioteka powiatowa – 8 256, w bibliotekach gromadzkich – 27 343.<sup>17</sup> Beletrystyka dla dzieci i młodzieży liczyła 6 198, w tym PiMBP – 1 358, GBP – 5 101; beletrystyka dla dorosłych – 17 664; inne dziedziny – 11 737.

W tym roku zakupiono książki na łączną sumę 32 500 zł; „*zakup książek [...] uzależniony jest od dotacji pieniężnej przez Wydział Kultury Prez. WRN [...]*”

<sup>12</sup> APW: PPRN Góra Śląska 310 s. 140 („Sprawozdanie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Oddział Kultury w Górze Śl. z działalności pracy kulturalno-oświatowej w powiecie z uwzględnieniem nowych form pracy”)

<sup>13</sup> APW: PPRN Góra Śląska 311 s. 37-39 („Sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego przez Bibl. Publ. oraz ich ogólnej działalności nad upowszechnieniem książki, umasowieniem czytelnictwa na terenie pow. górowskiego w roku 1957”)

<sup>14</sup> Maćkowska E., Siekanowicz B.: 50 lat Biblioteki Miejskiej w Górze, Góra 1996 s. 15

<sup>15</sup> APW: PIS Góra Śląska 50 s. 9

<sup>16</sup> APW: PIS Góra Śląska 62 s. 17

<sup>17</sup> W oryginale – 30 418 (APW: PPRN Góra Śląska 311 s. 37-39 „Sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego przez Bibl. Publ. oraz ich ogólnej działalności nad upowszechnieniem książki, umasowieniem czytelnictwa na terenie pow. górowskiego w roku 1957”). Podana liczba – obliczenia własne. Wskaźniki takie jak stan księgozbioru, liczba czytelników i liczba wypożyczeń zgodne z „Rocznikiem statystycznym miasta Wrocławia i województwa wrocławskiego 1958” Wrocław 1958 s. 283



W dniu 31 grudnia 1957 r. było ogółem zapisanych 5 723 czytelników, w tym PiMBP – 703, GBP – 2 500, w punktach wiejskich – 3 015. *„Planowanej liczby czytelników nie wykonały GBP Kamień Górowski, Wągroda, Żuchłów, Witoszyce, Ślubów i Pobiel.”* Było 15,8% czytelników w stosunku do ilości mieszkańców powiatu; planowano wskaźnik 20%. *„Prezydja wyżej wymienionych Rad Narodowych przez cały rok nie były zagadnieniem czytelnictwa, a pracownicy bibliotek jak chcieli i kiedy chcieli pracowali, brak troski i opieki nad wykonawstwem pracy kontroli, mimo że ze strony naszej stale o tym mówiliśmy o brakach w pracy, z każdej lustracji pisane protokoły były i przesyłane do Prez. GRN, które nigdy nie były analizowane formalnie kładziono do szuflady. Na dowód tego przytoczę fakt, że Uchwała Prez. Powiatowej Rady Narodowej do dnia 16 I 58 r. nie została wykonana przez Prez. GRN Wągroda i Kamień Górowski. Uchwała z dnia 5 IX 1957 r. Nr XL/57, a całkowite wykonanie jej winno nastąpić w dniu 15 XII 57 r. i nikt za to do odpowiedzialności nie podąża, to są przyczyny lekceważenia sprawy.”*

Wypożyczono ogółem 80 146 książek, w tym PiMBP – 11 184, GBP – 32 923, punkty biblioteczne wiejskie – 36 039. W porównaniu z 1956 r. nastąpił mały spadek na skutek zaniedbania się w pracy w GBP Kamień Górowski i Wągroda; w 1956 r. wypożyczeń było 90 049. Do spadku wypożyczeń przyczyniły się biblioteki: Jemielno, Pobiel, Ślubów.

Wypożyczono 34 504 pozycje z zakresu literatury dla dzieci i młodzieży (w tym PiMBP – 4 024, GBP – 16 044, wiejskie punkty biblioteczne – 14 436), dla dorosłych 38 904 (PiMBP – 6 673, GBP – 14 274, wiejskie punkty biblioteczne – 17 957), z innych dziedzin – 6 738 (PiMBP – 487, GBP – 2 605, wiejskie punkty biblioteczne – 2 605).<sup>18</sup>

Pisał kierownik PiMBP Jan Murszewski: *„Potrzeby w bibliotekach są bardzo duże, lecz Prezydja Rad Narodowych ich nie widzą i nie chcą ich widzieć. Nadmieniam, że każdego kwartału składam sprawozdanie dla Prez. GRN z działalności bibliotek. Sprawozdania te nawet nie są czytane przez członków prezydium, a ma to miejsce w Kamieniu Górowskim, Witoszycach i Wągródzie, a nawet w Starej Górze”*

Koszt wypożyczenia jednej książki w PiMBP wyceniono na 0,78 zł; wypożyczenia na 1 mieszkańca powiatu – 2,2 książki; na 1 czytelnika – 13,8.

Dalej pisał J. Murszewski: *„Praca biblioteczna na terenie powiatu oparta jest jedynie na pracownikach etatowych, żadna organizacja nie włącza się do upowszechnienia książki. Z.M.W. na swych zebraniach organizacyjnych wcale nie porusza spraw kultury, a nawet nie widziałem w ich planach.”* [...] *„Sytuacja czytelnictwa w PGR-ach przedstawia się katastroficznie, zagraża wtórny analfabetyzm, dużo młodzieży nie kończy szkoły podstawowej. Zerwany całkowity kontakt z książką stwarza analfabetyzm. Życie kulturalne w PGR-ach zanikło zupełnie, co gorsze nikt nie chce prowadzić punktu bibliotecznego z pracowników PGR, a kierownictwo tym się w ogóle nie zajmuje gły się do nich zwracamy o pomoc. Jedynie w Chociborowicach mamy punkt biblioteczny w PGR.”*<sup>19</sup>

Problemy z GRN'ami nie polegały tylko na tym, że urzędnicy nie czytali bibliotecznych sprawozdań. Nie współpracowali też z PiMBP w sprawie doboru właściwych ludzi do pracy w bibliotekach. Borykano się wówczas z problemem wymiany

<sup>18</sup> APW: PPRN Góra Śląska 311 s. 37-39 („Sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego przez Bibl. Publ. oraz ich ogólnej działalności nad upowszechnieniem książki, umasowieniem czytelnictwa na terenie pow. górowskiego w roku 1957”)

<sup>19</sup> APW: PPRN Góra Śląska 311 s. 37-39 („Sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego przez Bibl. Publ. oraz ich ogólnej działalności nad upowszechnieniem książki, umasowieniem czytelnictwa na terenie pow. górowskiego w roku 1957”)

bibliotekarki w Jemielnie, która „*swoim zachowaniem się nie tylko nie przyniesie korzyści w swej pracy, lecz jest z/ym przyk/adem dla m/odzie/zy.*” Kierownik PiMBP J. Murszewski szukał pomocy w PPRN.<sup>20</sup>

W 1958 r. na terenie powiatu funkcjonowało 12 Gromadzkich Bibliotek Publicznych w następujących miejscowościach: Czernina, Jemielno, Luboszyce, Stara Góra, Pobiel, Psary, Rudna Wielka, Siciny, Ślubów, Wąsosz, Witoszyce i Żuchłów. W dniu 20 lutego 1958 r. przeprowadzono częściową weryfikację, nieprzydatnych pracowników pozbyto się i zatrudniono nowych. Zmiany te zaszły w 1958 r. w GBP w Czerninie, Jemielnie, Luboszycach, Pobielu, Sicinach, Ślubowie i Witoszytach. Bibliotekarka w Starej Górze dostała wypowiedzenie. Powiat podzielono na 12 rejonów działania. Każda GBP miał przydzielone wsie, gdzie organizowano punkty biblioteczne. 27 października 1958 r. funkcjonowało ich 85. Najgorsza sytuacja była w GBP Borszyn, Kamień Górowski, Wągroda i Zaborowice. W Wągrodzie, Borszynie i Zaborowicach nie było ani jednego punktu bibliotecznego. Wyróżniającymi się GBP były Jemielno (ostatnio), Luboszyce, Psary i Rudna Wielka.<sup>21</sup>

31 grudnia 1958 r. biblioteki (1 PiMBP i 12 gromadzkich oraz 88 punktów bibliotecznych) posiadały 34 019 woluminów, z czego powiatowa i miejska – 4 652, gromadzkie – 4 652, punkty biblioteczne – 29 367. Obsługiwały 5 266 czytelników (w Górze – 518, w bibliotekach gromadzkich – 1 745, w punktach bibliotecznych – 3 003), z tego 1 719 poniżej 14 roku życia. Odnotowano 84 450 wypożyczeń ogółem (w Górze – 9 804, w bibliotekach gromadzkich – 32 320, w punktach bibliotecznych – 41 326).<sup>22</sup>

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna posiadała 5 pracowników, którzy prowadzili działalność: 1) gromadzenie i opracowanie zbiorów; 2) propaganda książki i czytelnictwa; 3) udostępnianie zbiorów; 4) praca badawcza stanu czytelnictwa i sprawy organizacyjno-gospodarcze; 5) instruktaż terenowy – szkolenie zawodowe bibliotekarzy. (Podział ten zatwierdzony na posiedzeniu prezydium PRN w dniu 20 lutego 1958 r.) 3 pracowników posiadało wykształcenie średnie, a 2 – podstawowe.<sup>23</sup>

Wypożyczalnia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Górze mieściła się w jednej izbie budynku PDK. „*Lokal wypo/yzalni i sk/adnicy księgozbioru na razie jest dostateczny, lecz wobec postępującej rozbudowy księgozbioru, ju/ż w najbliższej przysz/ości oka/żę się za szczypty. Kierownictwo Biblioteki planuje z tego powodu ustawienie poprzecznych rega/ów na książki (co zmniejszy dostęp świat/a do lokalu), zaś na przysz/łość koniecznym będzie przydzielenie obszerniejszego lokalu.*

*O/świetlenie lokalu wypo/yzalni w chwili obecnej niedostateczne. S/aba lampa umieszczona pod sufitem nie wystarcza dla zapewnienia ci/ągłej, swobodnej pracy bibliotekarza. Konieczne urządzenie dalszych kilku lamp: przy biurku bibliotekarza oraz wzd/u/ż rega/ów na książki.*

*Opalenie lokalu w zasadzie zapewnione przez PDK, lecz w ci/ągły zimy miały miejsce częste wypadki, gdy temperatura lokalu wypo/yzalni w czasie jej pracy by/a zbyt niska.*

<sup>20</sup> APW: PPRN Góra Śląska 310 s. 120-122 („Sprawozdanie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Oddziału Kultury w Górze Śl. z realizacji zadań gospodarczych 1957 r. z uwzględnieniem wykorzystania świadczeń w naturze, realizacji czynów społecznych”)

<sup>21</sup> APW: PPRN Góra Śląska 248 s. 113-114

<sup>22</sup> APW: PIS Góra Śląska 50 s. 9

<sup>23</sup> APW: PPRN Góra Śląska 248 s. 113-114

*Biblioteka ogranicza się jedynie do wypożyczalni książek – nie ma czytelnia. Dawniejsza czytelnia została zlikwidowana. Zlikwidowano również prenumeratę licznych czasopism.*”<sup>24</sup>

W innym miejscu kierownik biblioteki pisał: „Izba ta już teraz zaledwie mieści księgozbiór, a do końca roku nie będzie można dokonywać zakupów książek, bo już obecnie jest 17 regałów podwójnie ustawionych i jedna szafa biblioteczna. Nie ma gdzie wstawić regałów, co będzie dalej, jeśli nie dostaniemy większego pomieszczenia, trudno na to odpowiedzieć, bo ani Prez. M. R. N. ani Prez. P. R. N. od roku 1953 w tym kierunku nic nie poczyniło”. Do 1953 r. biblioteka miała odpowiedni lokal umożliwiający pracę. „Dziś biblioteka miejska spełnia jedynie rolę wypożyczalni, czyli dawną formę biblioteki przed 1939 r. wydał i przyjął, tyle tylko że nie pobieramy pieniędzy”. Od 1 lipca 1958 r. w wypożyczalni pracowała Kazimiera Wróblewska.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna zajmowała 2 izby, więc nie mogła spełniać roli placówki kulturalnej. Wypożyczalnia była czynna 4 dni w tygodniu – w poniedziałek, wtorek, piątek i sobotę. W godz. 12.00-15.00 obsługiwała dzieci i młodzież, w godz. 15.00-18.00 – dorosłych. W godz. 18.00-19.00 porządkowano lokal i księgozbiór. Środy i czwartki poświęcano pracy nad księgozbiorem, katalogami, pisaniu upomnień, porządkowaniu dokumentacji czytelników. Księgozbiór dla dzieci i młodzieży był wydzielony.

Było za mało pieniędzy na nowe książki i na oprawę, dużo czasu poświęcano na „walkę z czytelnikami”, którzy nie zwracali książek w terminie 21 dni.<sup>25</sup>

31 grudnia 1959 r. sieć biblioteczna składająca się z 1 PiMBP i 12 bibliotek gromadzkich oraz punktów bibliotecznych, posiadała księgozbiór liczący 34 483 pozycje, z czego PiMBP – 5 418, biblioteki gromadzkie – 29 065. Obsługiwała ona 5 934 czytelników (w Górze – 754, w bibliotekach gromadzkich – 5 180), z czego 2 097 do 14 roku życia. Odnotowano 110 115 wypożyczeń (w Górze – 17 100, w bibliotekach gromadzkich – 93 015).<sup>26</sup>

Przedstawiam częściowo te same dane, żeby uzmysłwić, iż głównie ciężar upowszechnienia czytelnictwa spoczywał na zapomnianych dla historii osobach prowadzących punkty biblioteczne (jedynie dla roku 1957 udało się znaleźć dane statystyczne to obrazujące), a nie na etatowych pracownikach. Widać jednocześnie, że najaktywniejsi czytelnicy to dzieci i młodzież.

	31 grudnia 1958			31 grudnia 1959	
	PiMBP	biblioteki gromadzkie	punkty biblioteczne	PiMBP	biblioteki gromadzkie
Czytelnicy ogółem	518	1 745	3 003	754	5180
W tym do 14 roku życia	132	707	880	288	1 809
Wypożyczenia literatury pięknej dla dzieci	2 632	15 706	15 661	8 068	43 196

<sup>24</sup> APL: PMRN Góra Śląska 48 s. 7

<sup>25</sup> APW: PPRN Góra Śląska 248 s. 45-46

<sup>26</sup> APW: PIS Góra Śląska 62 s. 17

Wypożyczenia literatury pięknej dla dorosłych	6 770	15 205	23 793	8 245	45 182
---	-------	--------	--------	-------	--------

Źródło: APW – PIS Góra Śląska 50 s. 9; 62 s. 17

W 1960 r. sieć bibliotek publicznych w powiecie tworzyła PiMB, 1 biblioteka osiedlowa w Wąsoszu i 11 bibliotek gromadzkich (Czermna, Jemielno, Luboszyce, Niechlów, Pobiel, Psary, Rudna Wielka, Siciny, Ślubów, Stara Góra, Wąsosz i Witoszyce) oraz 91 (lub 92) punktów bibliotecznych, w tym 4 punkty specjalne książek w języku ukraińskim. Było zatrudnionych 17 pracowników, z czego w PiMBP 9. 7 osób posiadało wykształcenie średnie ogólne, pozostali – niepełne średnie. *„Z obserwacji pracy szczególnie kierowników G.B.P. należy wymienić działalność dobrze pracujących bibliotek, do których należą Rudna Wielka, Psary, Czermna, Witoszyce i Niechlów. Najgorzej pracuje G.B.P. Stara Góra, gdzie już zmieniono kier. biblioteki, Siciny.”* W tej ostatniej bibliotece była najgorsza sytuacja lokalowa. Znajdowała się ona bowiem na poddaszu, gdzie wchodziło się po nie zabezpieczonych schodach. W czterech bibliotekach (Ślubów, Pobiel, Luboszyce i Stara Góra) był grzyb.

Księgozbiór liczył 36 943 książek, w tym w Górze – 6 460, w Wąsoszu – 2 587, na wsi – 27 896. Zarejestrowano 6 012 czytelników, w Górze – 956, w Wąsoszu – 302, na wsi – 80 797. Wypożyczono 109 684 woluminów, w Górze – 22 289, w Wąsoszu – 6 598, na wsi – 80 797. Czytelnie odwiedziło 1 396 osób, w Wąsoszu – 606, na wsi – 791; w Górze czytelnia nie funkcjonowała.<sup>27</sup>

Biblioteki prowadziły wieczory głośnego czytania i opowiadania ciekawych książek, organizowały wieczory dyskusyjne nad przeczytaną książką oraz zapoznawano wycieczki szkolone z pracą bibliotek. W Rudnie Wielkiej i Psarach, które jako jedyne posiadały telewizory, odbywały się dyskusje na temat audycji telewizyjnych. Każda biblioteka prenumerowała „Gazetę Robotniczą”, „Trybunę Ludu”, „Poradnik Rolnika” i niekiedy „Zielony Sztandar” i „Przyjaciółkę”. Przychodziły – „Odra”, rzadko „Przegląd Kulturalny”, „Nowa Kultura”.<sup>28</sup>

## STARANIA O LOKAL

W lutym 1952 r. oddano do użytku Powiatowy Dom Kultury i biblioteka publiczna została tam przeniesiona, oddano jej jedno piętro z 6 izbami. Wcześniej biblioteka mieściła się w budynku zajmowanym przez pogotowie, mając bardzo dobre warunki lokalowe. W PDK od 1953 r. zaczęto ścieśniać powierzchnię biblioteczną, tak że w drugiej połowie lat 50. zajmowała tylko dwa pokoje. Jej działalność ograniczała się do wypożyczania książek.<sup>29</sup>

W takiej sytuacji starano się uzyskać inną siedzibę dla PiMBP.

17 stycznia 1956 r. kierownik biblioteki J. Murszewski proponował, żeby dla biblioteki dać lokal Centrali Mięsnej, a tę przenieść do rzeźni.<sup>30</sup>

<sup>27</sup> APW: PIS Góra Śląska 72 s. 89

<sup>28</sup> APL: KP PZPR Góra Śląska 39 s. 159-162 (na posiedzenie egzekutywy KP PZPR 5 października 1960 r.)

<sup>29</sup> APL: PMRN Góra Śląska 69 s. 282, 285-286

<sup>30</sup> APW: PPRN Góra Śląska 1296 s. 4

27 stycznia 1956 r. Powiatowa Komisja Planowania Gospodarczego sformułowała wniosek, żeby przenieść Bibliotekę Powiatową i Miejską z PDK do budynku po Banku Rolnym. *„Proponowany lokal w zupełności odpowiada i pomieści obie biblioteki oraz da możliwość zorganizowania czytelników, jak również budynek położony w centrum miasta całkownie nadaje się i gwarantuje ożywienie pracy biblioteki i czytelników.”* (Z kolei przenieść Centralę Mięsną z budynku przylegającego do rzeźni do budynku rzeźni, opuszczony lokal po niewielkim remoncie wzbogaciłby zasoby miasta o dwa mieszkania.<sup>31</sup>)

8 lutego 1956 r. na posiedzeniu zainteresowanych instytucji i PKPG zaproponowano, żeby:

- GKS przenieść z budynku po Banku Rolnym do lokalu ZMP ul. Kościuszki 27;
- PiMBP, czytelnię, PODKO i oddział kultury do lokalu po Banku Rolnym przy ul. Bojowników 5;
- Zarząd Pow. ZSCh z zajmowanego lokalu do budynku ZMP;
- Powiatowego Pełnomocnika Ministerstwa Skupu przenieść do lokalu po ZSCh;
- PZZ przenieść do lokalu wcześniej zajmowanego przez Pełnomocnika Ministerstwa Skupu przy ul. Świerczewskiego 15.<sup>32</sup>

Takie rozwiązanie spowodowałoby rozładowanie trudności lokalowych biblioteki oraz pozyskanie 9 izb mieszkalnych po PZZ (dla dwu dużych rodzin).

Na posiedzeniu 9 lutego 1956 r. PPRN wniosek zatwierdziło i zlecono PKPG realizację do 1 kwietnia 1956 r.<sup>33</sup>

Komisja Oświaty i Kultury PRN sformułowała na posiedzenie PPRN w dniu 14 lutego 1957 r. wniosek o przeniesienie Centrali Mięsnej do rzeźni a LPŻ do KP PZPR, natomiast bibliotekę i ZHP umieścić w budynku po LPŻ przy ulicy Żeromskiego. *„Komisja wniosek ten uzasadnia tym, że Powiatowa Biblioteka ma za małe pomieszczenie w PDK, utrudnia to pracownikom w wykonywaniu codziennej pracy. Lokal przy ulicy Żeromskiego całkownie odpowiada tak dla Biblioteki Powiatowej jak i dla ZHP.”* Pod wnioskiem podpisał się Ludwik Lach.<sup>34</sup> Członków prezydium z tym wnioskiem zapoznał Franciszek Maćkowski – przewodniczący PPRN, sam zaś zaproponował przenieść ZSCh do budynku KP PZPR, Centralę Mięsną do budynku po ZSCh a bibliotekę do budynku przy ul. Żeromskiego. Wg kierownika Oddziału Kultury Stanisława Włodarskiego proponowana lokalizacja na ul. Żeromskiego nie nadawała się dla biblioteki ze względu na grzyb. Sprawa lokalu dla biblioteki dawno byłaby załatwiona, uważał St. Włodarski, lecz na przeszkodzie stało słabe zainteresowanie PMRN. Biblioteka pracowała w tak trudnych warunkach lokalowych, że książki przekazane przez Komendę Powiatową MO nie zostały zabrane, bo brakowało dla nich pomieszczenia. Fr. Maćkowski mówił jeszcze o innej lokalizacji – siedzibą mógł być budynek Banku Rolnego. Ostatecznie nakazał W. Leździejowi, M. Kielanowi i St. Włodarskiemu w terminie do końca lutego 1957 r. załatwienia sprawy przeniesienia biblioteki.<sup>35</sup>

<sup>31</sup> APW: PPRN Góra Śląska 295 s. 51

<sup>32</sup> APW: PPRN Góra Śląska 295 s. 76

<sup>33</sup> APW: PPRN Góra Śląska 295 s. 62

<sup>34</sup> APW: PPRN Góra Śląska 304 s. 29

<sup>35</sup> APW: PPRN Góra Śląska 304 s. 6-7 (posiedzenie PPRN 14 lutego 1957 r.)

11 kwietnia 1957 r. Komisja Oświaty i Kultury PPRN ponownie zajmowała się sprawą przeniesienia biblioteki do nowego lokalu. *„W związku z powyższym jest propozycja by Bibliotekę przenieść do budynku przy ul. Kościuszki (dawny budynek KP PZPR) przeznaczając na te cele parter a ZSCh przenieść do budynku Min[isterstwa] Skupu, gdzie nie są pokoje całkowiade wykorzystywane przez Min[isterstwo] Skupu. [...] Komisja ze swej strony [zachęca] Prezydium PRN, aby w jak najkrótszym czasie sprawy powyższe zostały załatwione z uwagą na to, że jeżeli chodzi o przeniesienie Biblioteki to ta sprawa wleże się od kilku lat nie załatwiona.”*<sup>36</sup>

19 grudnia 1957 r. na posiedzeniu PPRN kierownik PiMBP J. Murszewski *„podsumował myśl zabezpieczenia pałacu przy ulicy Łamanej, który stanowi zabytek, a który po przeprowadzeniu kapitalnego remontu w zupełności odpowiadałby na Pow. Bibliotekę”*. Ówczesny przewodniczący PPRN Fr. Maćkowski polecił Murszewskiemu, *„aby przy udziale fachowca dokonał wizji lokalnej wspomnianego pałacu w celu określenia przypuszczalnego kosztu remontu tego budynku”*.<sup>37</sup> Do tej sprawy powrócono 19 listopada 1958 r. na posiedzeniu prezydium PRN.

1 sierpnia 1958 r. na posiedzeniu PMRN odczytano informację J. Murszewskiego o działalności PiMBP, gdzie znalazł się znamieny passus: *„Jesteśmy ostatnim powiatem w województwie pod względem lokalowym dla bibliotek. Czy nas w mieście nie stać na lokal – z pewnością tak. Dla knajp i gospód są lokale. Kiedyś sugerowałem zamknąć jedną gospodę a lokal dać dla biblioteki miejskiej, wysłmano mnie. Po wódkę niech stoją kolejki, ale gorzej jak stoją po książkę i to stoją starsi i młodszy w kolejce, co będzie dalej nie wiem”*.<sup>38</sup> W trakcie dyskusji Hryniewiecki, K. Gołębski i K. Pietrakiewicz – przewodniczący PMRN zasugerowali, że lokal powinien znaleźć się w budynku po POM’ie przy ul. Armii Polskiej. J. Murszewski wolałby „Polonię”.<sup>39</sup>

19 listopada 1958 r. prezydium PRN rozpatrywało wniosek komisji oświaty i kultury:

*„Inspektorat Oświaty – Referat Kultury w Górze Śląskiej – w porozumieniu z Architektem Powiatowym i Powiatową Komisją Planowania Gospodarczego stawia wniosek o uznanie konieczności wyremontowania zabytku – strażnicy obok wieży górowskiej w Górze Śląskiej.*

*Przybliżony koszt remontu wyniesie około 700 tysięcy złotych.*

*Wniosek motywuje się tym, że obiekt strażnicy stanowi swego rodzaju jedyny na terenie powiatu górowskiego zabytek świadczący o obronności miasta z XIV wieku.*

*Ponadto strażnica była połączona obronnymi murami i lochami z zamkiem górowskim dziś nieistniejącym.*

*Wyremontowaną strażnicę przeznacza się dla Biblioteki Powiatowej, która dotychczas nie ma właściwych pomieszczeń.”*<sup>40</sup>

Pod tym wnioskiem podpisał się Stanisław Włodarski - kierownik referatu kultury.

PPRN uznało wniosek za słuszny i zobowiązało St. Włodarskiego o wystąpienie do PWRN o przydzielenie funduszy na remont tejże strażnicy.<sup>41</sup> Podczas tego samego

<sup>36</sup> APW: PPRN Góra Śląska 247 s. 38 (“Wniosek Komisji Oświaty i Kultury PPRN na posiedzenie Prezydium PRN w dniu 17 kwietnia 1957 r.”)

<sup>37</sup> APW: PPRN Góra Śląska 310 s. 120-122

<sup>38</sup> APL: PMRN 69 s. 285-286 („Informacja z działalności Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej jej wypożyczalni na miasto Góra Śląska za II kwartał 1958 r.” na posiedzenie PMRN w dniu 1 sierpnia 1958 r.; pismo datowane 26 lipca 1958 r.)

<sup>39</sup> APL: PMRN Góra Śląska 69 s. 283

<sup>40</sup> APW: PPRN Góra Śląska 318 s. 57

<sup>41</sup> APW: PPRN Góra Śląska 318 s. 42

posiedzenia zajmowano się innym wnioskiem (nr 3) komisji oświaty i kultury: „W związku z rozwiązaniem sprawy przydziału lokalu dla Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, Komisja Oświaty i Kultury po dłuższej dyskusji proponuje przenieść Bibliotekę Pow. i Miejską do budynku zajmowanego dotychczas przez Centralę Mięsną, Kółka Rolnicze i L.P.Ż. Przenosząc równocześnie Kółka Rolnicze do budynku niewykorzystanego w całości przez Ministerstwo Skupu, Centralę Mięsną do wolnych pomieszczeń Rzeźni Miejskiej, a L.P.Ż. do budynku P.O.M.”<sup>42</sup>

20 stycznia 1960 r. podczas sesji MRN radny Jerzy Piotrowski, spytał się o lokal dla biblioteki. Odpowiedział J. Murszewski – przewodniczący PMRN, wcześniej (i później) kierownik PiMBP. „[...] zaznaczył, że biblioteka jest naprawde w trudnej sytuacji, początkowo, kiedy otworzono Powiatowy Dom Kultury, to całe I piętro oddane było bibliotece, jednak obecnie wszystko zostało umieszczone w jednej małej izbie. Obecnie jest bardzo źle, bo na skutek remontu PDK nie ma centralnego ogrzewania, więc założono gazowe, dalej przewodniczący prezydium poinformował radnych, że kiedy objął stanowisko przewodniczącego wystąpił z pismem do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydz. Gospodarki Komunalnej, aby przewidziało lokum dla biblioteki w biurowcu, który ma powstać z przebudowy kościoła metodystycznego przy Pl. Bolesława Chrobrego, Wydz. Gospodarki Komunalnej P.P.R.N. odpowiedział, że przydzieli się lokum po Sądzie Powiatowym, kiedy Sąd przeniesie się do odbudowanego biurowca. Okazało się, że kościół metodystyczny został wytypowany do rozbiórki i dlatego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej nie widzi możliwości przydzielenia lokum bibliotece. Jednak Przewodniczący zaznaczył, że Prezydium MRN będzie się starać, aby przydzielić odpowiednie lokum dla Biblioteki, które jest bardzo potrzebne, bo przede wszystkim jest dużo czytelników, lecz sprawa lokum dla Biblioteki była poruszana na sesji MRN niejednokrotnie”.

Radna Anna Aleksandrowicz postawiła wniosek, żeby „Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wystąpi z wnioskiem do prezydium Powiatowej Rady Narodowej o wydzielenie lokum dla Biblioteki Miejskiej w PDK tego, które było poprzednio przydzielone, uzasadniając tym, że wiele jest czytelników starych i młodych, a obecnie pomieszczenie Biblioteki jest bardzo szczupłe”.<sup>43</sup>

cdn.

Mirosław Żłobiński

## O INNYCH BIBLIOTEKACH MOŻNA PRZECZYTAĆ W „GÓROWSKICH ZESZYTACH OŚWIATOWYCH”:

Żłobiński Mirosław: *Biblioteka Pedagogiczna w latach 1951-1975*. 2001 nr 1 s. 97-103, il., nr 2 s. 89-96, il.; *Biblioteka Pedagogiczna w latach 1976-2000*. 2002 nr 7 s. 71-78, 2003 nr 11 s. 131-141, il.; *Biblioteka Pedagogiczna w latach 2001-2005*. 2006 nr 26-28 s. 163-185

Orzechowska-Świątek Ewa, Podolecka Małgorzata: *Prezentacja biblioteki Zespołu Szkół w Górze* 2004 nr 15 s. 99-108, il.; nr 16-17 s. 111-116, il.

Pieprz Anna: *Powstanie i rozwój biblioteki Szkoły Podstawowej nr 2 w Górze w latach 1945-2000*. 2004 nr 18 s. 77-83

<sup>42</sup> ibidem, s. 50

<sup>43</sup> APL: PMRN Góra Śląska 9 s. 5-8